Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE: 1,
NAKŁAD: 150.1[illegible]

PL ISSN 0137-915
Nr INDEKSU 35022

Gazeta Lubuska

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXI
Nr 255 (10.094)

Zielona Góra – Gorzów
CZWARTEK, 25 PAŹDZIERNIKA 1984 R.

CENA: 5 ZŁ

Premier Republiki Greckiej Andreas Papandreu zakończył wizytę w Polsce

Hołd pomordowanym w Oświęcimiu

Doktorat honoris causa UJ dla A. Papandreu

Pożegnanie w Balicach

KRAKÓW, PAP.

Dobiegła końca oficjalna wizyta, jaką na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, gen. **Wojciecha Jaruzelskiego** złożył w Polsce premier Republiki Greckiej **Andreas Papandreu.**

24 bm. w ostatnim dniu pobytu w naszym kraju, premier Papandreu, któremu towarzyszyli wicepremier **Zbigniew Messner** i minister spraw zagranicznych **Stefan Olszowski** przybył w godzinach przedpołudniowych na tereny byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu — Brzezince.

Oprowadzany przez dyrektora muzeum w Oświęcimiu — **Kazimierza Smolenia** premier Grecji zwiedził blok 4, w którym znajduje się ekspozycja dokumentująca zbrodnie hitlerowskiego ludobójstwa. Andreas Papandreu ze wzruszeniem obejrzał pamiętnik greckiego więźnia Oświęcimia znaleziony podczas prac konserwatorskich w ziemi obok trzeciego krematorium w Brzezince.

Dostojny gość złożył wieniec pod ścianą straceń bloku 11 tzw. bloku śmierci. W imieniu władz polskich kwiaty złożył Zbigniew Messner.

Na terenie obozu w Brzezince Andreas Papandreu oddał hołd 4 milionom ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa składając wieniec pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu. Na płycie greckiej upamiętniającej męczeńską śmierć ok. 50 tys. Greków złożył wieniec z liści laurowych.

Pierwszy transport — 2 tys. mieszkańców Salonik — przybył do oświęcimskiej kaźni 15 marca 1943 roku. Ostatni transport Greków z Rodos znalazł się w Oświęcimiu w sierpniu 1944 roku. Tylko w komorach gazowych zginęło w sumie ponad 41 tysięcy obywateli greckich.

W księdze pamiątkowej

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wspólny komunikat polsko – grecki

(SKRÓT)

Komunikat stwierdza, że na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Wojciecha Jaruzelskiego, premier Republiki Grecji, Andreas Papandreu złożył oficjalną wizytę w Polsce 22—24 października 1984 r.

Prezes Rady Ministrów PRL i premier Republiki Grecji przeprowadzili rozmowy, które odbyły się w konstruktywnym duchu i w atmosferze zaufania, zrozumienia i przyjaźni.

W. Jaruzelski i A. Papandreu wyrazili zadowolenie z pomyślnego rozwoju stosunków grecko - polskich i ponowili zdecydowaną wolę swych rządów dalszego rozwoju i umacniania tych stosunków w sferach politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowej.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W Gorzowie wspólne posiedzenie prezydiów WRN i RW PRON

* WYBORY SAMORZĄDÓW MIESZKAŃCÓW
* POWOŁANIE WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU NARODOWEGO CZYNU POMOCY SZKOŁE
* SPRAWY ZAOPATRZENIA ZIMOWEGO

Wczoraj na wspólnym posiedzeniu obradowały w Gorzowie prezydia Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Rady Wojewódzkiej PRON. Przewodniczyli obradom **Józef Bialic i Tadeusz Biczysko.** Uczestniczyli posłowie na Sejm PRL.

Głównym tematem obrad były przygotowania do wyborów organów samorządu mieszkańców, komitetów osiedlowych, rad sołeckich, sołtysów. Zatwierdzono Wojewódzki Zespół Koordynacyjny, na którego czele stanął wiceprzewodniczący WRN **Jerzy Szmyt.** W skład zespołu wchodzą przedstawiciele partii i stronnictw politycznych,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Współpraca gospodarcza Polski i Wietnamu

WARSZAWA, PAP.

24 bm. został podpisany w Warszawie polsko - wietnamski protokół o wymianie handlowej w 1985 r. Protokół zakłada wzajemne obroty towarowe w 1985 roku o wartości 65 mln rubli, co stanowi wzrost w stosunku do protokółu roku bieżącego o 19 proc. Podstawowymi pozycjami w imporcie będą: kauczuk naturalny, kawa, herbata, owoce mrożone, przetwory owocowe, dywany wełniane i z juty, wyroby z trzciny i bambusu, tkaniny z jedwabiu naturalnego, rękawice robocze, narzędzia rzemieślnicze.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wielka Brytania

Strajku sztygarów nie będzie

LONDYN, PAP.

Związek zawodowy sztygarów i pracowników nadzoru technicznego brytyjskich kopalń węgla (NACODS) odwołał planowany na dziś strajk, który doprowadziłby do całkowitego sparaliżowania przemysłu węglowego w W. Brytanii. Jak poinformował sekretarz generalny tego związku **Peter McNestry,** decyzja krajowego komitetu wykonawczego NACODS w tej sprawie była jednomyślna. Przywódca związku wyraził zadowolenie z przebiegu ostatnich negocjacji z przedstawicielami Krajowego Zarządu Węgla. Rezultatem rozmów — powiedział — była pokojowa formuła, dzięki której udało się uniknąć strajku.

Przystąpienie sztygarów — do strajku skomplikowałoby obecną sytuację w W. Brytanii, gdzie od 33 tygodni strajkuje dwie trzecie załóg brytyjskich kopalń węgla walczących przeciwko zamykaniu nierentownych kopalń i groźbie wzrostu bezrobocia wśród górników.

Na dziś przewidziane są rozmowy przedstawicieli zarządu węgla i związku zawo

(Ciąg dalszy na str. 2)

Filipiny

17 śmiertelnych ofiar pożaru

TOKIO, PAP.

Jak donoszą z Filipin, 17 osób zginęło, a około 50 zostało ciężko rannych w wyniku pożaru, jaki szalał przez 6 godzin w nocy z wtorku na środę w hotelu w mieście Baguio, znajdującym się w północnej części tego kraju. Wśród ofiar znajduje się co najmniej dwóch turystów amerykańskich.

Spotkanie R. Malinowskiego z dyrektorem generalnym FAO

RZYM, PAP.

Przebywający z wizytą we Włoszech wiceprezes Rady Ministrów PRL **Roman Malinowski** spotkał się wczoraj z włoskim ministrem spraw zagranicznych **Giulio Andreottim.**

W tym samym dniu R. Malinowski, który stoi na czele delegacji ZSL, przeprowadził rozmowę z dyrektorem generalnym FAO, **Edouardem Saoumą** w rzymskiej siedzibie tej organizacji.

Tydzień Rozbrojenia ONZ

W obronie pokoju i życia

Oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

WARSZAWA, PAP.

Z okazji rozpoczynającego się Tygodnia Rozbrojenia ONZ — 24 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

Dokonując wprowadzenia do dyskusji nt. perspektyw i szans ruchu pokoju w obliczu rosnącego zagrożenia konfliktem nuklearnym, przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych **Ryszard Wojna** zwrócił uwagę na długofalowy charakter obecnych, niekorzystnych dla pokoju tendencji. Odejście Stanów Zjednoczonych od partnerstwa w rozmowach z ZSRR jest wynikiem zabiegów administracji USA o uzyskanie przez ten kraj dominującej pozycji militarnej i dążenia do realizacji swych politycznych celów z pozycji siły. Wpływa to na postawę sojuszników USA w NATO, stawiających na wielopłaszczyznowe kwestionowanie koncepcji bezpieczeństwa ZSRR i krajów socjalistycznych, opartej na postanowieniach Jałty i Poczdamu. Takie stanowisko jest nie do przyjęcia przez państwa socjalistyczne.

Historia świata dzieli się na okresy przedwojenne i powojenne — stwierdził poseł. Granica między nimi jest często nieuchwytna. Gdyby jednak doszło do najgorszego, czego nie można na pewno wykluczyć, wojna nie ominie Polski leżącej w centrum Europy.

Na posiedzeniu przyjęte zostało oświadczenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Czy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przed wyborami do samorządów mieszkańców

Najmniejsze ogniwa władzy

Trwają przygotowania do wyborów samorządów mieszkańców miast i wsi. Zgodnie z ustawą Sejmu PRL o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, wybory do samorządów mają być przeprowadzone nie później niż 6 miesięcy od czasu wyborów rad narodowych. Rada Państwa ustaliła już ich termin. Przeprowadzone one zostaną do 18 grudnia br.

Obecnie, w województwie zielonogórskim powołano wojewódzki zespół koordynacyjny na okres kampanii wyborczej do samorządu mieszkańców miast i wsi. Przeprowadzona ona będzie pod patronatem PRON, z tym, że organizacyjnie przygotują ją urzędy administracji państwowej.

Przygotowanie i przeprowadzenie wyborów do tak licznych samorządów w miastach i na wsi będzie wymagało dużego wysiłku organizacyjnego i zaangażowania działaczy społecznych. Stąd konieczność ich wsparcia i pomocy ze strony instancji i organizacji PZPR, ZSL, SD i innych organizacji — sygnatariuszy Deklaracji PRON. Sprawy te podejmują i rozpatrują instancje partyjne w miastach i gminach

(Ciąg dalszy na str. 4)

EWG

Trudne rozmowy

BRUKSELA, PAP.

Dwudniowe rozmowy ministrów spraw zagranicznych i rolnictwa państw EWG w Luksemburgu nie przyniosły postępu przy uzgadnianiu warunków przyjęcia Hiszpanii i Portugalii do tej organizacji jeśli chodzi o problemy związane z podziałem stref połowowych oraz sprzedażą hiszpańskiego i portugalskiego wina wewnątrz Wspólnego Rynku.

(Ciąg dalszy na str. 2)

USA nie rezygnują z polityki izolacji Polski

BONN, PAP.

Stany Zjednoczone z demonstracyjną niechęcią reagują na coraz liczniejsze przejawy sprzeciwu swych sojuszników wobec reaganowskiej polityki bojkotu i izolacji Polski. Waszyngton nadal nie rezygnuje z prób dyscyplinowania swych partnerów w NATO i wymuszania na nich dystansu w kontaktach z Polską. Wynika to jednoznacznie z rozmowy, jaką zachodnioniemiecki tygodnik „Der Spiegel" przeprowadził z podsekretarzem stanu USA **Richardem Burtem** odpowiedzialnym za politykę wschodnią.

Na pytanie, czy „przeszkadza to panu jeśli np. Republika Federalna i inne kraje zachodnioeuropejskie usiłują przywrócić i ożywić kontakty zerwane w latach poprzednich, np. z Polską?" Burt odparł: „Polska to przypadek szczególny. Tu rzeczywiście chodzi o ukazanie zwartości sojuszu i uzgadnianie wspólnie, w jakim stopniu sytuacja w Polsce uległa poprawie. Od czasu do czasu mamy w tym względzie odmienne zda

(Ciąg dalszy na str. 2)

Głos rozsądku z Waszyngtonu

NOWY JORK, PAP.

Z żądaniem zmiany obecnego kursu w polityce zagranicznej Waszyngtonu, grożącego wybuchem wojny nuklearnej, wystąpił na łamach pisma „Bulletin of Atomic Scientists" wybitny specjalista w dziedzinie stosunków międzynarodowych, były zastępca sekretarza stanu USA, **George Ball.**

Skrytykował on podjemowane przez republikańską administrację próby uzyskania przewagi nad Związkiem Radzieckim w dziedzinie zbrojeń nuklearnych, prowadzenia z ZSRR rokowań z pozycji siły, przeniesienia wyścigu zbrojeń w przestrzeń kosmiczną.

„Nie jest ważne kogo wybiorą Amerykanie nowym prezydentem — podkreśla autor. Powinni oni nalegać na to, aby miał on praktyczny plan działania z myślą o położeniu kresu wyścigowi zbrojeń atomowych, dopóki ludzkość nie utraciła jeszcze nad nim kontroli.

Po prowokacyjnej wypowiedzi — zdumiewające milczenie

BONN, PAP.

Mimo upływu tygodnia od wypowiedzi deputowanego do Bundestagu z ramienia CDU i zastępcy przewodniczącego rewizjonistycznej Centrali Organizacji Przesiedleńczych (BdV) **Helmuta Sauera,** w której nawiązując do wystąpienia prezydenta RFN **Richarda von Weizsaeckera** zakwestionował suwerenne prawa Polski do ziem na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej, oficjalne czynniki rządowe w Bonn **nie zajęły dotychczas stanowiska** wobec tej nowej, niesłychanej prowokacji politycznej.

Nie uznały one również za stosowne ustosunkować się do żądań opozycji, które ustami deputowanych socjaldemokratycznych wystąpiła z apelem pod adresem kanclerza, aby odciął się od tego rodzaju rewizjonistycznych i odwetowych wypowiedzi wywodzących się z szeregów jego własnej partii CDU.

Owa oficjalna zmowa milczenia **jest, jak się wydaje** tym bardziej znacząca, iż zarówno prezydent RFN **Richard von Weizsaecker** jak i kanclerz federalny, **Helmut Kohl** mieli ku temu w tych dniach co najmniej dwie doskonałe okazje.

Pierwszy podczas swojej wizyty w okręgu Saary, w czasie której wygłosił przemówienie poświęcone m.in. stosunkom z Francją i granicom w Europie, drugi — w czasie odbywającego się w końcu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Biskupi katoliccy USA o kampanii wyborczej i groźbie nuklearnej zagłady

WASZYNGTON, PAP.

Biskupi katoliccy USA wyrazili zaniepokojenie stanem prezydenckiej kampanii wyborczej, podczas której kandydaci obu partii — republikańskiej i demokratycznej — usiłując zdobyć głosy określonych grup społeczeństwa amerykańskiego, skupiają uwagę na marginesowych problemach.

Biskupi katoliccy, w oświadczeniu złożonym na dwa tygodnie przed wyborami prezydenckimi stwierdzają, iż najważniejszemu problemowi, jakim jest wyścig zbrojeń i groźba wojny atomowej, nie poświęcono w tej kampanii wyborczej należytej uwagi. W oświadczeniu swym biskupi wyrażają głębokie zaniepokojenie, iż wiele problemów takich jak np. problem przerywania ciąży, usunęło, w toku kampanii wyborczej, w cień sprawę najważniejszą: powstrzymanie wyścigu zbrojeń i zapobieżenie katastrofie nuklearnej. Autorzy oświadczenia wystosowali do społeczeństwa amerykańskiego apel, aby głosując na kandydatów na prezydenta USA i członków Kongresu, w ocenie ich postawy moralnej wzięło pod uwagę stanowisko kandydatów wobec zbrojeń atomowych i wojny atomowej.

Zbrojenia atomowe i wojna atomowa stanowią największe zło moralne i zbrodnię wobec ludzkości — stwierdzają biskupi katoliccy USA.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Posiedzenie Wojewódzkiego Kolegium Związkowego w Gorzowie

O jedności — zdania podzielone

Spore zainteresowanie i emocje towarzyszą procesowi integracji ruchu zawodowego, a zwłaszcza wypracowaniu modelu ogólnopolskiego porozumienia ogniw i struktur związkowych. Potwierdzeniem tego jest wysoka temperatura dyskusji związkowców, również w woj. gorzowskim, na temat form i zasad organizacyjnych utworzenia wspólnej, krajowej reprezentacji ruchu związkowego oraz przyszłych jej funkcji i uprawnień. Generalnie nie neguje się potrzeby powstania takiej reprezentacji. Jednak na podzielonych, a nawet sprzecznych opiniach oraz propozycjach jej kształtu i kompetencji ciąży balast negatywnych doświadczeń z przeszłości, z okresu biurokratycznych i fasadowych związków CRZZ-owskich.

Po raz kolejny o przyszłości polskiego ruchu zawodowego mówiono na posiedzeniu Wojewódzkiego Kolegium Związkowego w Gorzowie. Celem obrad było sprecyzowanie stanowiska kolegium w sprawie opracowanego przez Ogólnopolskie Porozumienie ZZ projektu dokumentu na temat celów i zasad działania oraz struktury organizacyjnej krajowego organu przedstawicielskiego ruchu związkowego. W projekcie podkreśla się, iż OPZZ nie jest władzą ograniczającą niezależność, samodzielność i samorządność jakichkolwiek ogniw i struktur związkowych, stanowi natomiast płaszczyznę wypracowania wspólnych stanowisk ruchu związkowego wobec

(Ciąg dalszy na str. 4)

W Zakładzie Rybackim w Osiecznicy należącym do Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Zielonej Górze przystąpiono już do odłowów ryb na świąteczne stoły. Będą one przechowywane w specjalnych magazynach, a w grudniu trafią do naszych sklepów.

CAF
RYSZARD JANOWSKI

Premier Republiki Greckiej zakończył wizytę w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

oświęcimskiego muzeum A. Papandreu napisał: „Z wielkim wzruszeniem i niezmiernym szacunkiem — dla tych, którzy zostali zamordowani w tym strasznym obozie. Ich śmierć z ręki hitlerowskich oprawców to także nadzieja, że ta wielka ofiara wniesie w sprawę pokoju, w życie społeczeństw bardziej humanitarne i ludzkie treści".

W godzinach przedpołudniowych w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się uroczystość nadania profesorowi Andreasowi Papandreu tytuł doktora honoris causa najstarszej polskiej wyższej uczelni. Witany przez rektora krakowskiej Almae Matris prof. **Józefa Gierowskiego** premier Grecji wraz z małżonką zajął miejsce w auli uniwersyteckiej. Obok senatu i profesury UJ obecni byli wicepremier Zbigniew Messner, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki **Benon Miśkiewicz**, profesor jagiellońskiej wszechnicy, członek Biura Politycznego KC PZPR — **Hieronim Kubiak** oraz przedstawiciele uczelni, które poparły wniosek o nadanie tytułu doktora h.c. Uniwersytetu Śląskiego i SGPiS, gospodarze miasta i regionu. W ławach auli zajęła również miejsce zamieszkała w Krakowie rodzina Andreasa Papandreu.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez chór akademicki pieśni „Gaude Mater Poloniae". Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego przedstawił następnie motywy, którymi kierował się senat uczelni, przyznając Andreasowi Papandreu swą najwyższą godność. Są nimi olbrzymi dorobek naukowy z zakresu ekonomii i politologii, a także konsekwentne działanie na rzecz pokoju, przyjaźni między narodami, rozwoju demokracji. Uczelnia, która wydała takich wychowanków jak król Jan III Sobieski czy wybitny reformator doby oświecenia Hugo Kołłątaj z najwyższym uznaniem śledzi działalność Andreasa Papandreu — stwierdził prof. Gierowski.

Łaciński tekst aktu nadania godności doktora honoris causa odczytał promotor przewodu doktorskiego — prof. **Kazimierz Opałek**. Wręczenia aktu dokonał prof. J. Gierowski.

Następnie A. Papandreu wygłosił odczyt, w którym wyrażając wzruszenie z faktu obecności w murach wszechnicy mającej tak długie tradycje i historię, jak Uniwersytet Jagielloński powiedział, że uniwersytety, takie jak Jagielloński, będący jednym z najstarszych w Europie, funkcjonowały jako świątynie, w których rozkwitała wolna myśl naukowa i obiektywne poszukiwanie prawdy, ukształtowały się kulturowe i ludzkie wartości mające decydujący wpływ nie tylko na rozwój i tożsamość Europy, ale również całej ludzkości. Mówca wyraził senatowi uczelni podziękowania za wyjątkowy zaszczyt, jakim jest przyznanie tytułu doktora honoris causa.

Z różnych tematów związanych z dzisiejszą, wyjątkową dla mnie uroczystością, powiedział, które chciałbym poruszyć w waszej obecności wybrałem bez wahania temat, który łączy wszystkie narody na ziemi, niezależnie od ich ustrojów politycznych i społecznych, a dotyczy pokoju i jego obrony przed niebezpieczeństwami grożącymi mu w dzisiejszych czasach.

Według mnie istnieją dwa podstawowe niebezpieczeństwa: z jednej dzisiejszy stan stosunków między Wschodem i Zachodem z ciągle wzrastającym zagrożeniem wojny jądrowej, która doprowadziłaby do zagłady ludzkość, a z drugiej ciągle pogłębiająca się przepaść między Północą a Południem, która z powodu głodu i ubóstwa Trzeciego Świata stanowi destabilizujący czynnik w stosunkach międzynarodowych.

Dialog Wschód — Zachód i kontynuacja negocjacji, stwierdził dalej mówca, są jedyną drogą odwrócenia błędnego koła, który został stworzony dla zbrojeń jądrowych. Zróbmy wszyscy wszystko, żeby utrzymać tę drogę otwartą.

W zakończeniu premier Grecji powiedział, że świat dzisiaj znajduje się przed groźbą, jakiej nigdy dotąd nie było w historii. Jest nią groźba całkowitej zagłady w przypadku zderzenia Wschód — Zachód oraz wybuchu niezadowolenia na świecie z powodu wzrastającej nędzy, jaką powoduje przepaść Północ — Południe.

Myślę, powiedział, że nie pozostało już więcej czasu do tracenia. Musimy wszyscy razem, narody, przywódcy i rządy aktywnie działać w walce o pokój i społeczny dobrobyt ludzkości. W tym staraniu i w tej walce przypada oczywiście wyjątkowa rola intelektualistom, instytucjom naukowym, takim jak wasza, które często w historii były prężnymi bojownikami i wyrazicielami zbiorowego sumienia ludzkości.

Uroczystość w auli Collegium Maius zakończył polski hymn narodowy.

Premier Grecji wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobistościami odbył następnie spacer po krakowskim Rynku Głównym, obok Sukiennic i ratuszowej wieży, zatrzymując się dłużej przed pomnikiem Adama Mickiewicza. Z rąk krakowskiej kwiaciarki Andreas Papandreu otrzymał piękny bukiet kwiatów. Premier Grecji witany przez proboszcza ks. infułata **Jana Kościółka** zwiedził również kościół Mariacki i obejrzał ołtarz Wita Stwosza.

Bezpośrednio z rynku premier Grecji udał się na Wawel, gdzie oczekiwał go prezes Rady Ministrów, gen. Wojciech Jaruzelski wraz z małżonką.

Oprowadzani przez dyrektora państwowych zbiorów sztuki na Wawelu goście zwiedzili komnaty Zamku Królewskiego. W sali poselskiej Andreas Papandreu wpisał się do księgi pamiątkowej oraz odbył dłuższą rozmowę z członkami naszych władz, gospodarzami miasta i Wawelu, który był jego rezydencją w czasie pobytu w Krakowie.

Pa południu na podkrakowskim lotnisku w Balicach odbyła się uroczystość pożegnania kończącego swą wizytę w Polsce premiera Grecji Andreasa Papandreu, jego małżonki i towarzyszących mu osobistości. Na udekorowanym flagami Grecji i Polski lotnisku dostojnego gościa żegnali przedstawicele najwyższych władz państwowych z prezesem Rady Ministrów gen. Wojciechem Jaruzelskim. Kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego oddała honory wojskowe.

Odegrano hymny Grecji i Polski.

Prymas Polski Józef Glemp zakończył pobyt w NRD

BERLIN, PAP.

Prymas Polski **Józef Glemp** zakończył wczoraj trzydniową wizytę w NRD. W ostatnim dniu pobytu odprawił mszę w krypcie berlińskiej katedry św. Jadwigi i odwiedził muzeum Pergamonu, gdzie obejrzał tzw. ołtarz pergamoński z II w. p.n.e., poświęcony Zeusowi i Atenie.

Prymas Glemp przebywał w NRD na zaproszenie przewodniczącego Berlińskiej Konferencji Biskupów, kardynała **Joachima Meisnera**.

Po prowokacyjnej wypowiedzi — zdumiewające milczenie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ub. tygodnia zjazdu bawarskiej CSU w Monachium.

Ci, którzy oczekiwali, iż kanclerz zechce potwierdzić swoje wcześniejsze deklaracje na temat wierności układom zawartym z państwami Europy Wschodniej, rezygnacji z wszelkich roszczeń terytorialnych pod adresem innych krajów i odciąć się od wypadów w rodzaju wystąpienia Helmuta Sauera, głęboko się rozczarowali. Co więcej, usłyszeli ponownie — ku swemu zrozumiałemu zdumieniu, że szef rządu nie tylko nadal „nie dostrzega żadnych przejawów rewizjonizmu w RFN", lecz także gotów jest uznać całą, dotychczasową działalność organizacji przesiedleńczych (a więc również działalność ich przywódców w rodzaju Helmuta Sauera) za ważny krok w „dziele pojednania"...

Ktoś, kto na co dzień ma okazję śledzić walkę polityczną w RFN, kto codziennie może przytoczyć dziesiątki przykładów drobiazgowej analizy, jakiej poddawane są tu wszystkie wypowiedzi i enuncjacje w sprawach o znacznie błahszym ciężarze gatunkowym, w obliczu „kurtyny milczenia, otaczającej wypowiedź zastępcy przewodniczącego organizacji przesiedleńczych i deputowanego do zachodnioniemieckiego Bundestagu z ramienia rządzącej CDU, musi dojść do wniosku, iż słowa Sauera to jedynie „wierzchołek góry lodowej", a jego poglądy nie są tak bardzo odosobnione, lecz podzielane przez wielu ludzi i to nie tylko przez członków jego własnej organizacji.

Czynności śledcze w sprawie uprowadzenia ks. J. Popiełuszki

WARSZAWA, PAP.

W ramach prowadzonych działań śledczych w sprawie uprowadzenia księdza **Jerzego Popiełuszki**, na polecenie ministra spraw wewnętrznych, Służba Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska zatrzymały wszystkich ustalonych dotychczas właścicieli i użytkowników samochodów „Fiat 125p", którzy w dniu 19 października 1984 roku przebywali w rejonie uprowadzenia, a ich samochody odpowiadają szeregu cechom określonym przez **Waldemara Chrostowskiego**.

Zatrzymani zostali między innymi: Sonia G., niepracująca z zawodu krawcowa z Warszawy; Grzegorz P., funkcjonariusz MSW z Warszawy; Tadeusz I., taksówkarz z Bydgoszczy; Edward W., inżynier mechanik z Bydgoszczy; Wiesław W., taksówkarz z Bydgoszczy.

Przedmiotem szczegółowych wyjaśnień są wszystkie okoliczności ujawnione dotąd w toku postępowania.

Biskupi katoliccy USA o kampanii wyborczej...

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wskazują oni dalej, że broniąc podstawowego prawa człowieka, jakim jest prawo do życia, społeczeństwo amerykańskie ma moralny obowiązek domagania się od kandydatów obu partii na prezydenta, zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie powstrzymania wyścigu zbrojeń i zapobieżenia groźbie katastrofy nuklearnej.

Biskup **Thomas J. Gumbleton** występując na konferencji prasowej w Waszyngtonie zwrócił uwagę, iż w niektórych kołach hierarchii kościelnej w USA, sprawie zakazu przerywania ciąży nadano zbyt wielkie znaczenie. W porównaniu z wieloma ważnymi problemami, w obliczu których stoi społeczeństwo amerykańskie Przygniatająca większość biskupów katolickich w USA nie zgadza się z poglądem, że groźba wojny atomowej jest jedynie groźbą potencjalną. Zajęcie biernej postawy wobec skutków wyścigu zbrojeń i groźby wojny atomowej — stwierdza oświadczenie biskupów katolickich USA — jest równoznaczne ze zrzeczeniem się moralnego obowiązku obrony podstawowego prawa człowieka, jakim jest prawo do życia w pokoju każdej istoty ludzkiej.

EWG: trudne rozmowy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W ten sposób trwające od siedmiu lat rozmowy znalazły się znów w impasie, mimo iż w poniedziałek ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili wiele postanowień które teraz rozpatrzą Hiszpania i Portugalia. Powstały ponownie obawy, że rozmów nad warunkami przyjęcia obu państw do EWG nie uda się zakończyć w tym roku, a tym samym nie będzie można dotrzymać terminu 1 stycznia 1986 roku jako daty przyjęcia Hiszpanii i Portugalii do Wspólnego Rynku.

USA nie rezygnują z polityki izolacji Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nie". Spiegel: wydaje się, że mamy tutaj całkiem odmienne zdania".

*

Tak więc Waszyngton nie tylko sam ogranicza się w dalszym ciągu do raczej kosmetycznych korekt swej polityki restrykcji wobec Polski, lecz ingeruje jeszcze w politykę zagraniczną swych sojuszników, usiłując jednocześnie przemycać dyskryminacyjną formułę o jakimś „specjalnym przypadku Polski" na arenie międzynarodowej. Dlatego też, jak podaje „New York Times" przedstawiciele Waszyngtonu nie ukrywają swej rezerwy wobec wizyt przedstawicieli państw zachodnioeuropejskich w Polsce. Dlatego z krytyką Waszyngtonu spotkała się decyzja premiera Papandreu o złożeniu oficjalnej wizyty w Polsce. Ateński korespondent reakcyjnego dziennika zachodnioniemieckiego „Die Welt" pisze, że w wypadku zwycięstwa wyborczego Reagana, „Waszyngton domagać się będzie od Aten więcej lojalności".

Godzi się też zauważyć, że Waszyngton wpada w rozdrażnienie, jeśli któryś z jego sojuszników pozwoli sobie nawet na najmniejszą krytykę posunięć USA na arenie międzynarodowej. Sam natomiast chciałby dyktować krajom zachodnim, jaką mają prowadzić politykę zagraniczną.

Współpraca Polski i Wietnamu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Polska dostarczać zaś będzie do Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej przede wszystkim maszyny, urządzenia i części zamienne dla różnych zakładów przemysłowych oraz sprzęt elektryczny, wyroby hutnicze, różne tkaniny — w tym bistorowe, barwniki, samochody ciężarowe — Star - 200.

Protokół podpisani wiceministrowie handlu zagranicznego **I Nyuyen Tu i Władysław Gwiazda.**

KRONIKA

GORZÓW. Kierunki i problemy pracy związkowej oraz współdziałanie administracji jednostek i zespołów opieki zdrowotnej z ogniwami związkowymi w doskonaleniu warunków socjalno-bytowych personelu medycznego były tematem spotkania I sekretarza KW PZPR **Floriana Ratajczaka** z kierownictwem Rady Wojewódzkiej Federacji ZZ Pracowników Ochrony Zdrowia i jej przewodniczącym — **Ryszardem Majewskim.** W spotkaniu uczestniczyli wicewojewoda **Mirosław Jutkiewicz** i lekarz wojewódzki **Kazimierz Szperka.**

W Gorzowie wspólne posiedzenie prezydiów WRN i RW PRON

(Ciąg dalszy ze str. 1)

organizacji społecznych, młodzieżowych. Do zadań zespołu będzie należeć między innymi pomoc w przygotowaniu sesji rad narodowych oceniających dotychczasową działalność samorządów, pomoc w pracach nad przygotowaniem projektu statutów samorządów oraz w organizacyjnym przygotowaniu zebrań i konferencji wyborczych.

W dyskusji podkreślano konieczność szerokiego upowszechnienia celów i zadań jakie stoją przed nowo wybranymi samorządami mieszkańców między innymi w pełnej realizacji programów uchwalonych w trakcie kampanii wyborczej do rad narodowych. W działaniu tym liczy się na wsparcie dziennikarzy i lokalnych środków masowego przekazu.

Wojewoda Stanisław Nowak poinformował o utworzeniu wojewódzkiego i gminnych zespołów, które będą z urzędu czuwały nad organizacyjnym i technicznym przygotowaniem i przebiegiem wyborów.

W następnym punkcie obrad powołano Wojewódzki Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Zajmie się on koordynacją inicjatyw w tym zakresie — napływają już bowiem zgłoszenia o powołaniu lokalnych komitetów między innymi w Gorzowie, Barlinku, Choszcznie, Bierzwniku — pomocą organizacyjną i doradztwem. Pracami komitetu będzie kierował przewodniczący RW PRON **Tadeusz Biczysko.**

W dalszej części obrad omówiono stan przygotowania w województwie rezerw zimowych — ziemniaków, warzyw, owoców oraz przygotowanie służb komunalnych, komunikacji i ciepłownictwa na okres zimy. W uzupełnieniu przedstawionych materiałów wicewojewoda **Florian Marcińczyk** poinformował o aktualnej sytuacji w tej dziedzinie.

W trakcie szerokiej dyskusji zgłoszono szereg istotnych uwag i wniosków. Postulowano aby ziemniaki i owoce zaopatrywano się u producentów w województwie gorzowskim, w którym ta produkcja jest szeroko rozwinięta i tym samym zrezygnowano z zakupów z zewnątrz, szczególnie z odległych województw.

Pozytywnie oceniono przygotowania przedsiębiorstw i odpowiedzialnych jednostek do okresu zimowego pod względem zapewnienia ciepła i prawidłowego funkcjonowania służb komunalnych. Zwrócono jednocześnie uwagę na potrzebę pełnego zabezpieczenia budynków i obiektów przed ubytkami ciepła. Dotyczy to zarówno administracji domów mieszkalnych, spółdzielczości mieszkaniowej, zakładów i instytucji. W tej sprawie więcej uwagi i troski winni przejawiać również sami lokatorzy.

Do zgłoszonych uwag i wniosków w trakcie posiedzenia prezydium ustosunkował się wojewoda Stanisław Nowak.

Strajku sztygarów nie będzie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dowego górników (NUM). Przywódca związku górników **Arthur Scargill** wyraził nadzieję, że pracodawcy są przygotowani do ustępstw. Daliśmy do zrozumienia, że zarząd węgla musi zmienić swe nastawienie — powiedział Scargill Należy podkreślić, że istotą sporu między górnikami a zarządem węgla podczas ostatniej serii spotkań było sprecyzowanie określenia, jakie kopalnie należy uznać za nieekonomiczne Pracodawcy dowodzą, iż planowane zamknięcie 20 kopalń wiąże się z ich nierentownością.

Wspólny komunikat polsko — grecki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Polska i Grecja nadal będą opierały swe wzajemne stosunki o zasady ogólnie przyjęte w prawie międzynarodowym, tak jak zawarte zostały one w Karcie Narodów Zjednoczonych i Akcie Końcowym KBWE, a mianowicie o zasady suwerennej równości i poszanowania praw wynikających z suwerenności, powstrzymywania się od groźby użycia siły lub jej użycia, nienaruszalności granic, integralności terytorialnej państw, pokojowego załatwiania sporów, nieingerencji w sprawy wewnętrzne, niestosowania nacisku ekonomicznego, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności, równouprawnienia i prawa narodów do samostanowienia, współpracy między państwami oraz wykonywania w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego.

Obie strony świadome tego, że regularnie prowadzony dialog stanowi najlepszą drogę dla stałego podtrzymywania wzajemnego zrozumienia postanowiły rozwijać dialog na najwyższym szczeblu między organami państwa i rządu.

W komunikacie stwierdza się, że obie strony omówiły dwustronne stosunki gospodarcze i wyraziły życzenie, aby zostały one umocnione. Postanowiły popierać kontakty między instytucjami i przedsiębiorstwami obu krajów w oparciu o wzajemne interesy i wzajemne korzyści.

W. Jaruzelski i A.G. Papandreu dokonali przeglądu bieżących problemów sytuacji międzynarodowej i stwierdzili, że poglądy ich są zbieżne lub identyczne.

Obie strony zwróciły szczególną uwagę na utrzymanie i umocnienie pokoju, bezpieczeństwa, odprężenia, współpracy między państwami bez jakiejkolwiek dyskryminacji oraz stabilizacji międzynarodowej.

Wskazano na znaczenie, jakie ma przestrzeganie zasad nienaruszalności granic i integralności terytorialnej każdego państwa, tak jak zostały one określone w Akcie Końcowym KBWE.

Obie strony przeświadczone są o tym, że wszystkie państwa winny poczynić zdecydowane wysiłki w głównej sprawie, jaką jest położenie kresu wyścigowi zbrojeń.

Rozpatrując sytuację w Europie, szczególną uwagę poświęcono wysiłkom zmierzającym do zahamowania wyścigu zbrojeń, umacniania bezpieczeństwa i zaufania między państwami oraz do utrzymania i konsolidacji procesu odprężenia.

Polska i Grecja podkreśliły, że zapoczątkowany przez KBWE proces wniósł trwałe wartości do sytuacji na kontynencie europejskim i otwiera nowe możliwości konstruktywnej współpracy między państwami. Dano wyraz przeświadczeniu, że pokój i współpraca jest jedyną możliwą drogą współistnienia narodów i państw niezależnie od ich systemów społecznych.

W. Jaruzelski i A. G. Papandreu wyrazili głębokie zaniepokojenie utrzymywaniem się konfliktów w niektórych regionach świata i opowiedzieli się za regulowaniem wszelkich sporów między państwami wyłącznie środkami pokojowymi.

Obie strony wyraziły głębokie zaniepokojenie faktem, iż kryzys cypryjski nie znalazł jeszcze rozwiązania i stanowi zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa w regionie. Utrzymują one, że jedyną solidną podstawą szybkiego, sprawiedliwego i trwałego rozwiązania problemu cypryjskiego jest ścisłe przestrzeganie niepodległości, suwerenności, integralności terytorialnej, jedności i niezaangażowania Republiki Cypru oraz wycofanie z Republiki Cypru wszystkich obcych wojsk zgodnie z odnośnymi rezolucjami Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Obie strony dały wyraz głębokiemu zaniepokojeniu niebezpieczną sytuacją na Bliskim Wschodzie. Podkreśliły one, że całościowe, sprawiedliwe i trwałe rozwiązanie może być osiągnięte jedynie poprzez wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów arabskich okupowanych od 1967 roku i uznanie słusznych praw narodu palestyńskiego, w tym prawa do samostanowienia i utworzenia własnego niepodległego państwa, jak również uznanie prawa wszystkich państw tego regionu do życia w pokoju i bezpieczeństwie.

Potępiono okupację przez Izrael terytorium Libanu i zaapelowano o pilne wycofanie wojsk izraelskich z Libanu jak również omówiono obecny kryzys w Ameryce Środkowej.

Obie strony w pełni popierają cele i zasady ONZ oraz zwiększanie jej roli i skuteczności dla umacniania pokoju na świecie, bezpieczeństwa i rozwoju współpracy międzynarodowej.

Obie strony wyraziły zadowolenie z rezultatów oficjalnej wizyty w Polsce premiera Grecji i podkreśliły pożyteczność osobistych kontaktów między mężami stanu obu krajów. Dały wyraz przekonaniu, że owocne rozmowy i ustalenia do jakich doprowadziły stanowią ważny wkład do rozwoju i umacniania przyjaźni i współpracy między obu krajami i narodami w interesie umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego na świecie, a szczególnie w Europie

Premier Republiki Grecji A. G. Papandreu zaprosił prezesa Rady Ministrów PRL W Jaruzelskiego do złożenia oficjalnej wizyty w Grecji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Data wizyty ustalona zostanie w drodze dyplomatycznej.

(PAP)

W obronie pokoju i życia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tamy w nim m.in.: że sytuacja na świecie, stan stosunków międzynarodowych i lawinowo rosnący wyścig zbrojeń napawa głębokim niepokojem i troską.

Widoczne od kilku lat niebezpieczne tendencje nie uległy zahamowaniu. Rozmieszczanie nowych amerykańskich rakiet średniego zasięgu w Europie zachodniej pchnęło nasz kontynent w kolejny etap wyścigu zbrojeń i zwielokrotniło groźbę wybuchu konfliktu nuklearnego.

Era odprężenia przeszła w erę konfrontacji. Jednym z jej wyrazów, szczególnie niebezpiecznych dla Polski są odżywające, głównie w RFN, tendencje rewizjonistyczne i rewanżystowskie, przejawiające się w publicznym kwestionowaniu granic naszego kraju oraz zmierzające do podważenia istnienia NRD.

Ważną płaszczyzną dla działalności na rzecz pokoju i odprężenia jest ONZ. Choć ważne uchwały tej organizacji nie doczekały się realizacji przede wszystkim z powodu sprzeciwu USA i niektórych ich sojuszników, to światowy ruch pokoju systematycznie daje dowody poparcia i uznania dla dorobku i możliwości tej organizacji. Rozpoczynający się Tydzień Rozbrojenia ONZ staje się dogodną okazją dla ożywienia różnych form działalności pokojowej. Ich celem powinna być walka o konkretne kroki ku rozbrojeniu nuklearnemu, o wyłącznie pokojowe użytkowanie przestrzeni kosmicznej, o powrót do odprężenia i dialogu w stosunkach międzynarodowych.

Polski ruch pokoju, wierny swym tradycjom i ideałom, również działać będzie konsekwentnie na rzecz realizacji tych celów. Różne środowiska społeczne, przedstawiciele licznych organizacji i stowarzyszeń wyrażają wolę obrony i podejmują inicjatywy służące temu celowi. Nigdy więcej wojny! Brońmy pokoju i życia! — to cele jednoczące Polaków.

Aresztowanie funkcjonariusza WUSW w Gdańsku

WARSZAWA, PAP.

Na wniosek szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku wszczęto śledztwo i aresztowano Piotra S. funkcjonariusza tego urzędu. Piotr S. pozostaje pod zarzutem współpracy z nielegalnymi strukturami konspiracyjnymi. Intensywne śledztwo w toku.

Rozmowy przy ognisku

Harcerstwo dla naiwnych?

„Mówią o nas, że harcerstwo to organizacja dla naiwnych. Bo i cóż dziś, gdy liczy się tylko pieniądz, znaczą ideały". Tak, nieco zaczepnie, rozpoczęła się jedna z wielu wieczornych rozmów, jakie zapewne toczyły się na letnich obozach, przy ogniskach. Akurat tę zapisałem podczas zlotu drużyn Gorzowskiej Chorągwi ZHP im. Aleksandra Kamińskiego w czerwcu br., u progu wakacji. Przeleżała się ona w notesie ale — jak sądzę — nic nie straciła ze swej aktualności. Nie przedstawiam z nazwiska swoich rozmówców — są to harcerze starsi i młodzi instruktorzy chorągwi — myślę, że liczy się przede wszystkim temat.

— Czy jesteśmy naiwni? To znaczy — niepraktyczni, nie umiejący zastosować swoich ideałów w życiu? Dążący ku czemuś, chociaż nie osiągający celu? A może dający się po prostu wodzić za nos? Harcerzyk wierzący każdemu?

— Popatrzcie, w XX wieku upieramy się, by jeździć do lasu, budować prycze, przez 2 tygodnie urządzać obóz, gdy możemy mieć wszystko gotowe.

— I to właśnie jest w harcerstwie niepraktyczne. Do czego przyda ci się dziś umiejętność życia w lesie, stawiania szałasów. Mieszkamy w dużych miastach, betonowych blokach. Absurdem byłoby przecież traktować to jako przygotowanie na najgorsze, wojnę, kataklizm czy coś takiego.

— Myślę, że rzecz jest w czym innym. To jest po prostu forma sprawdzenia siebie. W świecie techniki, ba, w normalnym życiu takiej możliwości nie ma. Tutaj możesz się wykazać, pokazać co umiesz, zastosować w praktyce wiedzę. Zastanawiać można się też po co taternik włazi na skałę. Mimo wypadków jest wielu miłośników tego sportu. Nikt nie powie, że to ludzie naiwni. Tak samo jest z harcerstwem.

— Gdy idziemy z plecakami w góry ludzie często dziwią się, nie rozumieją. Nie lepiej autobusem? Można, można byłoby nawet zabrać na przykład swój motor czy motorower. Tyle, że chodzi o coś innego. Myślę, że człowiek naiwny w harcerstwie długo nie wytrzyma. Nie przetrwa sytuacji trudnych, które stwarzają wymagania stopni. Chyba, że zaopiekuje się nim i ukierunkuje go drużyna.

— Zdaje mi się, że przed wojną mniej ludzi uważało nas za naiwnych. Do harcerstwa podchodzono inaczej, niż teraz. Zanikła — sądzę — ta więź. Kiedyś noszenie munduru było zaszczytem. Dziś mówią o nas „czerwone pająki" albo „gwardia Jaruzelskiego".

— Należymy do organizacji socjalistycznej, a część społeczeństwa nadal jest „anty". Zresztą i przed wojną nie aprobowano wszystkich. Choćby Czerwone Harcerstwo. Wielu ich ideały odrzucało właśnie jako naiwne.

— Szacunek do munduru wynika jednak i z tego, jak nas widzą. Ile razy sam wstydziłem się za harcerzy. Czasami spotkać można ich nie tylko z papierosem, ale i pod budką z piwem.

— Ale jeśli harcerz wejdzie do komendy hufca i zobaczy, że stoi tam popielniczka, albo — gorzej — zobaczy komendanta z papierosem...

— Nie można upraszczać sprawy. Darujmy, ale jest przecież pewna granica wieku, która zezwala ludziom dorosłym na spożywanie używek. Dopuszcza to nawet interpretacja prawa harcerskiego.

— To jest dorabianie ideologii. Jesteśmy w jednym związku. To przecież trochę dziwne, że wobec harcerza i harcerza starszego stosuje się jedno prawo, a wobec instruktora — drugie. Niedawno przeczytałem ciekawy artykuł w „Na przełaj" pt. „Dziesiątka". Pisano tam: powinniśmy się zdecydować, czy punkt 10 Praw Harcerskiego zostawiamy i wszyscy się mu podporządkowujemy, czy też je likwidujemy.

— A gdybyśmy spróbowali spojrzeć na harcerza przez pryzmat wszystkich dziesięciu punktów?

— Oczywiście można, ale rozmowa akurat dotyczyła tego dziesiątego.

— Czy w ogóle warto zastanawiać się nad tym, co inni sądzą o nas. My nie mamy do nikogo pretensji. Ani do tych, którzy farbują włosy na kolor tęczy, ani do tych, którzy stawiają je na sztorc białkiem. Kogo to obchodzi, że ja podporządkowałem się takiemu prawu czy innemu. Moja sprawa, co robię z czasem wolnym. Żyjmy obok siebie, ale nie włażmy sobie w drogę, kolego.

— Czy rzeczywiście tak można? Przecież „harcerz ma zmieniać świat na lepszy".

— Nie będziemy przecież staruszek przeprowadzać przez drogę na siłę.

— Nie chodzi o staruszki, ale o rówieśników.

— ...

— Przenośnia? Raczej przyjęcie bierznej postawy. My się będziemy szkolili, będziemy niemal doskonali. A inni?

— Próbowałem porozmawiać kiedyś z kumplem z klasy. Powiedział mi „pędź, komunisto".

— Nie możemy przecież nikogo zmusić do działania. ZHP jest związkiem dobrowolnym. Jaki jest sens w ciągnięciu ludzi na siłę? Będą siedzieli i nic nie robili. Miałem takiego chłopaka w drużynie. Zwerbowałem go właśnie trochę wbrew jego woli. Nic z tego nie wyszło, wypadł z ruchu.

— A może jest to forma pewnej zasłony dymnej? Gdy trafiliśmy na jednego, drugiego, trzeciego zatwardziałego, rezygnujemy. A pozostało piętnastu biernych, obojętnych, którzy nie zauważyli dotąd w harcerstwie czegoś dla siebie interesującego. Fakt, nikogo się nie zmusi, lecz jest to też kwestia wyboru: cieszę się tym, co już mam, albo doskonalać się szukam jednocześnie dojścia do tych stojących obok.

— Co tu dużo mówić, u nas w szkole nadal 90 proc. należących do harcerstwa zapisało się pod przymusem. Bo prowadzi je nauczycielka, która stawia na masowość. Jeśli więc nie chce się mieć kłopotów z przejściem do następnej klasy...

— Znaczy naiwnym jest u was ten, kto się nie zapisał.

— To nie metoda. Myślę, że harcerstwo powinno być w pewnym stopniu elitarne. Co prawda, gdy powiedziałem w hufcu, że chcę mieć taką drużynę — krzyk się podniósł. Lecz chodzi mi o to, żeby naprawdę harcerze starsi mogli dawać przykład młodszym. Bo jeśli z tego okresu „mundurkowego" nie trafią oni do dobrej drużyny, z harcerstwa w przyszłości nic nie będzie.

— Czyli — trzeba ich wychować. Co to znaczy? Chyba nie tylko wykształcić określone nawyki, ale i nauczyć życia, rozumienia świata, rzeczywistości. Z wiekiem na dalszy plan schodzi nawet ucząca zabawa, a na czoło wysuwają się poważne problemy młodych ludzi. Może właśnie od tych przysłowiowych krótkich harcerskich spodenek, dobrych jeszcze w podstawówce, lecz za ciasnych powyżej 8 klasy — ucieka część dawnych harcerzy, którzy nie zgłaszają się już do drużyn w szkole średniej, czy zawodowej. Wszak i w drużynach starszoharcerskich proponuje się głównie zabawę...

— Trudno mi się z tym zgodzić, wszak harcerstwo i uczy i bawi. Nie widzę problemu. Czy ty się teraz chęt nie nie pobawisz?

— Owszem, tylko że gdzie indziej leży istota sprawy. Albo... w porządku — nazwijmy to zabawą. Lecz dorosłą zabawą, prowadzoną w myśl metodyki przeznaczonej dla harcerzy starszych. Mamy jakby kolejne przegięcie. Po tym jak — nierzadko — w obcy dla harcerstwa i młodzieży sposób próbowano wtłaczać wiedzę społeczno-polityczną w okresie HSPS-ów. Teraz chcemy na siłę się „uharcerzyć". Odrzucając nie tylko formę, ale i treści. Tylko od czasu do czasu, przy okazji jakiegoś turnieju wiedzy albo alert łapiemy jakieś poważniejsze zadania. Chociaż rozumienie świata nie kończy się na polityce.

— Trudno znaleźć harcerza, który zna konstytucję, prawa i obowiązki obywatela, wie na jakich zasadach działa rząd. A to są podstawy. Z tym, że jadąc na rajd, załatwiając wszystko sami, też się uczymy. Organizacji. Oswajamy się z trudami.

— Jednym z naszych ideałów jest samorealizacja. Do nas więc należeć powinno tylko zainteresowanie wiedzą społeczno - polityczną. Powinniśmy zdobywać ją sami. Wymagają tego też stopnie harcerskie. W końcu wszystko zależy od tego, co będzie chciała robić — co będzie uważała za dobre dla siebie drużyna. Bo każda drużyna to odrębny świat i decydują o jej pracy ludzie.

— To po co są instruktorzy? Tylko po to, by bezwiednie wykonywać wolę drużyny, wyłącznie organizować jej pracę? Pionierka, samarytanka, terenoznawstwo, plaży i piosenki wspólne rajdy i obozy stworzą fajną grupę. Ale ludzie szybko skończą szkołę, wejdą w dorosłość...

— Kierowanie to rola komendhufców. One powinny podpowiadać umiejętnie i delikatnie drużynowym.

— Czy nie za dużo oczekujesz od komend? Myślę, że to pewne wygodnictwo, to oglądanie się, co przyjdzie z „góry". Wtedy nie trzeba uświadamiać kolegom wagi danego problemu, przekonywać ich, że wręcz palaja potrzeba jego rozwiązania. Wtedy zadanie albo się omija, albo — gdy to sprawa prestiżowa — okazujemy się silni i prężni, czyli na piątkę je zaliczamy. Tylko, że w ten sposób nie rozwijamy wewnętrznej potrzeby takiego działania. Może to właśnie jest to starszoharcerskie naiwniactwo: mundur służy za parawan, którym można się odgrodzić od rzeczywistości. Bo nie ma na forum drużyny klimatu do zadawania pytań i wspólnego poszukiwania odpowiedzi — harcerska metoda — na zagadnienia trudne z bardzo wielu — nie tylko politycznych — dziedzin.

— * —

Myślę, że rozmowę tę najlepiej zostawić nie dokończoną. Najważniejsze będą osobiste refleksje zainteresowanych — harcerzy starszych i instruktorów, a także tych, którzy stoją z boku, bądź zrezygnowali. Proponuję kontynuować tę dyskusję. Czekam na listy od mających na tematy poruszone w rozmowie własne zdanie.

ANDRZEJ CUDAK

Państwo i obywatel

„Niech prawo zawsze prawo znaczy..."

Zbliżające się plenum Komitetu Centralnego ma być poświęcone m. in. problematyce umacniania praworządności. Myślę więc, iż warto dokonać małego wprowadzenia w tematykę.

Cóż to zatem takiego owa „praworządność"? Najogólniej biorąc rzecz tyczy się przestrzegania prawa w procesie rządzenia. Najchętniej więc utożsamiamy praworządność ze zgodnym z literą prawa postępowaniem władzy. Jest to jednak znaczne uproszczenie.

Teoretycy państwa i prawa zgodni są co do tego, iż istota praworządności polega na przestrzeganiu ustanawianych norm prawnych. Różnią się natomiast co do charakteru i ilości podmiotów (czyli osób i instytucji) zobowiązanych do realizacji tego obowiązku. Jedni uważają, iż jest to przestrzeganie prawa przez organy i instytucje, drudzy twierdzą, że praworządność to przestrzeganie przepisów także przez obywateli. Według trzecich, istota praworządności sprowadza się do przestrzegania przepisów głównie przez adresatów norm, czyli tychże obywateli. Ci właśnie często utożsamiają praworządność z pojęciem „żelaznej dyscypliny społecznej".

Autorów tej koncepcji nie wiele dzieli od stwierdzenia, iż obywatel ma przestrzegać nie tylko ściśle przepisy prawa, lecz również wszelkie nakazy pochodzące od organów państwa, nawet nie oparte na prawie. Takie właśnie wulgarne rozumienie praworządności obowiązywało w Polsce lat pięćdziesiątych, i, w bardziej zakamuflowanej postaci, w latach siedemdziesiątych. Nie muszę chyba dodawać, że ta koncepcja przyniosła ogromne szkody polityczne, prawne i społeczne.

Nic więc dziwnego, iż jedną z najważniejszych tendencji, zapoczątkowanych „sierpniowym protestem", było dążenie do uznania, iż obowiązujące dla obywatela są tylko i wyłącznie normy prawne. W praktyce w okresie „solidarnościowym" lansowano tezę pierwszą — obowiązku przestrzegania prawa tylko przez państwo. Dopiero uspokojenie nastrojów społecznych w latach 1982–83 spowodowało, iż można było odrzucić i tę krańcową koncepcję.

Powoli, bo powoli zaczyna docierać do powszechnej świadomości, iż praworządność to proces zgodnego z prawem postępowania państwa i jego obywateli. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Jest rzeczą oczywistą, iż wszelka podległość obywatela wobec władzy państwowej musi być ściśle uregulowana przez prawo, a organy państwowe muszą przestrzegać tej podległości. Jednym z niedostatków dotychczasowego systemu była mała ilość, mówiąc językiem prawnym, formalnych gwarancji czyli mechanizmów, jakie mogą zostać uruchomione przez obywatela w wypadku naruszenia jego praw. Stąd duża rola jaka spełnia Naczelny Sąd Administracyjny. Dotychczasowe jego funkcjonowanie wskazuje, iż w wielu wypadkach jest on skutecznym instrumentem korygowania błędnych decyzji administracji.

Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę, iż mimo obowiązku przestrzegania prawa przez dwie strony, nieprzestrzeganie prawa przez organ państwowy ma inny ciężar gatunkowy niż nieprzestrzeganie prawa przez obywatela. Szkodliwość społeczna nieprawnego postępowania organu państwowego jest bardzo często wyższa niż nieprawne postępowanie obywatela.

Niestety, trzeba stwierdzić, iż nieprzestrzeganie prawa przez obie strony jest zbyt częste. Administracja jakże często interpretuje przepisy na swoją korzyść, nie dochowuje terminów, czy wręcz źle prawo stosuje. Z kolei, w społeczeństwie wytworzył się pewien liberalizm wobec przepisów. Jakże często próbuje się omijać paragrafy, a ich przekroczenie nie powoduje społecznego potępienia sprawcy. Nie potrafimy przestrzegać starej zasady: „dura lex sed lex" — twarde prawo, ale prawo. Raczej staramy się je omijać. Wszelkie te zjawiska nie rodzą postaw poprawnych, a co za tym idzie z praworządnością w kraju jest daleko od ideału.

Jest tutaj jeszcze jedna kwestia, a mianowicie: zgodność norm prawnych z normami akceptowanymi przez społeczeństwo, a co za tym idzie, jakość prawa. Niestety, nie jest z tym jeszcze najlepiej. Jakże często stanowi się jeszcze prawo, które już w momencie uchwalenia jest „martwe" — przykładem choćby przepisy o tzw. „pasożytach społecznych". Podobnie z nadmierną szczegółowością rozwiązań prawnych, co powoduje łatwość przekroczenia przepisu.

Nad tymi sprawami będzie się toczyć dyskusja na XVII Plenum KC PZPR. Myślę, że warto będzie się jej przysłuchiwać uważnie. Wszyscy bowiem jesteśmy zainteresowani by w coraz większym stopniu w naszym kraju istniał stan, o którym poeta mówił: „Niech prawo zawsze prawo znaczy, a sprawiedliwość — sprawiedliwość".

ANDRZEJ BRACHMAŃSKI

Od niedawna z taśm Śląskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Otmęt" w Krapkowicach (woj. opolskie) schodzi bardzo udane, i co ważne tanie obuwie sportowe tekstylno - tworzywowe typu adidasy: para kosztuje 605 zł. Buciki są bardzo lekkie, w żywych kolorach — czerwień, granat i biel w różnych wariantach. Wykonuje się na zainstalowanej z końcem ubiegłego roku importowanej z Włoch wtryskarce firmy „Ottogali". Do końca roku wyprodukuje się 150 tysięcy par, na przyszły rok zaplanowano 352 tysiące par.

N/z: produkcja tanich adidasów.

CAF — KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Uroczystość w WCH

Towarzysze żołnierskiej służby

Pracowników cywilnych wojska kadra i żołnierze nazywają towarzyszami żołnierskiej służby. Bez ich rzetelnej pracy trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie jednostek i garnizonów. Zajmują oni odpowiedzialne stanowiska w budownictwie, handlu, łączności, obsłudze kasyn, księgowości, są instruktorami samochodowymi, prowadzą przedszkola, żołnierskie kantyny, obsługują kotłownie, warsztaty — są wszędzie tam gdzie potrzebne jest fachowe wsparcie, które ma również duży wpływ na gotowość bojową oddziałów i pododdziałów.

Ostatnio w Wojskowej Centrali Handlowej w Zielonej Górze, którą dowodzi ppłk. mgr Józef Piszczek, odbyła się miła uroczystość. Z okazji 41 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, najbardziej zasłużeni pracownicy otrzymali zaszczytne wyróżnienia: Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczona została Alicja Blicharz, medalami 40-lecia Polski Ludowej Erazm Jankowski, Teresa Pierzga, Henryka Stelmach, Maria Woszczyło, srebrnymi i brązowymi medalami „Za zasługi dla obronności kraju": Irena Dąbrowska, Jadwiga Czerw, Janina Grudzińska, Irena Rygiewska, złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny" Helena Postoła, Irena Zaremba, Roman Kokot, Tadeusz Majorczyk, Krystyna Wartelska, Marian Baner, Anna Han i inni.

Placówki handlowo - usługowe z napisem WCH znane są dobrze mieszkańcom Ziemi Lubuskiej. Prezentujemy dziś dwie najbardziej zasłużone pracownice WCH.

HENRYKA STELMACH

Henryka Stelmach pracę w Wojskowej Centrali Handlowej w Zielonej Górze rozpoczęła przed 30 laty (dokładnie 11. 10 1954 roku). Początkowo była sprzedawcą, później została kierowniczką sklepu, a następnie rejonu. Obecnie pełni obowiązki specjalisty w dziale handlowym i przewodniczy Radzie Zakładowej.

Charakteryzując sylwetkę pani Henryki ppłk. Józef Piszczek powiedział: — Towarzyszka Stelmach jest cenionym pracownikiem w naszej „firmie". Jako doświadczony handlowiec potrafi dojść do odległych źródeł zaopatrzenia. Bierze udział w ćwiczeniach podczas których dba o zaopatrzenie żołnierzy w niezbędne artykuły. W dowód uznania odznaczona została m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką „Za zasługi dla rozwoju województwa zielonogórskiego", „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług", „Wzorowy Sprzedawca". Mąż i syn pani Henryki są żołnierzami zawodowymi.

Przedstawiając Marię Iwulską dyrektor WCH w Zielonej Górze stwierdził:

Pani Maria jest pracownikiem sumiennym i zdyscyplinowanym. Dba o należyte zaopatrzenie podległych placówek handlowych. Jest aktywnym działaczem związków zawodowych i organizacji Rodzin Wojskowych. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką „Zasłużony Pracownik Handlu". Należycie dba o młode kadry dla, których jest wzorem.

Obie panie nie liczą godzin pracy, dbają o to by ich klienci — żołnierze pełniący odpowiedzialną służbę mieli podstawowe artykuły w sklepach i kantynach WCH.

JAN AKIELASZEK

MARIA IWULSKA

Prawnik komentuje

Rozwiązanie i wygaśnięcie umowy o pracę

Kodeks pracy przewiduje powstanie stosunku pracy na podstawie powołania, mianowania, wyboru, spółdzielczej umowy o pracę oraz umowy o pracę. Ten ostatni sposób należy do najczęstszych w praktyce. Umowę o pracę zawiera się na czas wykonania określonej pracy, czas określony lub na czas nie określony. Każdą z tych umów można poprzedzić umową o pracę na okres próbny, a niekiedy najpierw zawiera się umowy o pracę na okres próbny i na okres wstępny.

Uregulowane są również sposoby rozwiązania umowy o pracę i wygaśnięcia takiej umowy. Zagadnienia te nie należą do prostych ani łatwych w teorii i praktyce. Dla pracownika zaś sposób rozstania się z pracodawcą ma bardzo istotne znaczenie, chociażby z uwagi na prawo do urlopu wypoczynkowego. Można uniknąć nieporozumień przez ścisłe przestrzeganie przepisów przy zawarciu umowy, dokładne określenie praw i obowiązków stron i staranne ich wykonywanie.

Z pięciu podstawowych sposobów rozwiązania umowy o pracę do prostych należy porozumienie stron, oczywiście jeśli wola stron jest szczera. Dotyczy to także upływu czasu, na który umowa była zawarta, skoro termin rozwiązania jest znany już od chwili zawarcia umowy. Więcej kontrowersji może budzić rozwiązanie umowy z dniem ukończenia pracy dla której wykonania była zawarta, zwłaszcza gdy prace przewlekają się, nie zawsze z winy stron lub za ich zgodą.

Dużo spornych sytuacji powstaje w związku z rozwiązaniem umowy o pracę za wypowiedzeniem, dokonanym zwłaszcza przez pracodawcę. Chodzi o czas i okoliczności wypowiedzenia, ograniczenia odnoszące się do różnych osób, zawiadamianie organu związkowego o przyczynie wypowiedzenia itp. Wypowiedzenie dotyczyć może tylko wynikających z umowy warunków pracy i płacy. Ustawa z 21.VII.1983 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie przezwyciężania kryzysu społeczno - ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 39, poz. 176) wprowadziła nowy przepis dotyczący niektórych zakładów pracy, a mianowicie: jeśli wypowiedzenia stosunku pracy dokona pracownik, kierownik zakładu pracy może — z uwagi na szczególne potrzeby tego zakładu — przedłużyć okres wypowiedzenia ponad termin wynikający z przepisów prawa pracy, nie więcej jednak niż o sześć miesięcy.

Dość częste i przykre w skutkach dla pracowników są przypadki rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, jeśli choroba jest przyczyną niezdolności pracownika do pracy, a zwłaszcza przy rozwiązaniu z winy pracownika. Pracodawca ma więcej takich możliwości, pracownik może rozwiązać bez wypowiedzenia umowę, gdy zakład społecznej służby zdrowia stwierdzi szkodliwy wpływ wykonywanej pracy na zdrowie pracownika, a zakład pracy nie może przenieść go w terminie wskazanym w orzeczeniu lekarskim do innej pracy, odpowiedniej ze względu na stan jego zdrowia i kwalifikacje zawodowe.

Możliwość różnych spornych problemów sprawiła, że ściśle określone zostały uprawnienia pracownika w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę przez zakład pracy lub niezgodnego z prawem rozwiązania przez zakład pracy umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Kodeks pracy i przepisy szczególne regulują przyczyny wygaśnięcia umowy o pracę, do których w szczególności należą: śmierć pracownika, niezgłoszenie się pracownika do pracy w ciągu 30 dni od chwili zwolnienia z czynnej służby wojskowej, niezgłoszenie się w ciągu 7 dni od rozwiązania stosunku pracy z wyboru do macierzystego zakładu, który zatrudniał pracownika w chwili wyboru i na czas wyboru bezpłatnie urlopował, porzucenie pracy, jak również z upływem 3 miesięcy nieobecności pracownika w pracy z powodu tymczasowego aresztowania, jeśli nie nastąpiło wcześniejsze rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Pracownik może zwrócić się do terenowej komisji odwoławczej do spraw pracy z odwołaniem od wypowiedzenia umowy o pracę oraz wnioskiem o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem umowy o pracę. Jeśli nie zadowoli go orzeczenie tej komisji może wnieść odwołanie do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

EDWARD PRĘTKI
sędzia Sądu Wojewódzkiego

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Przebieg i dotychczasowe wyniki wizyty premiera Grecji

Wyjaśnienia w sprawie uprowadzenia ks. Jerzego Popiełuszki

WARSZAWA, PAP.

W Warszawie odbyła się 23 bm. kolejna konferencja rzecznika prasowego rządu — Jerzego Urbana dla dziennikarzy zagranicznych oraz grupy dziennikarzy polskich. W konferencji uczestniczyli też sprawozdawcy greccy towarzyszący premierowi Republiki Greckiej Andreasowi Papandreu podczas jego oficjalnej wizyty składanej w naszym kraju.

Od spraw dotyczących tej wizyty rozpoczęła się konferencja. Charakteryzując jej dotychczasowe wyniki, Jerzy Urban oświadczył, że przebiega ona bardzo pomyślnie. Rząd polski już wyrazić może duże zadowolenie z wizyty i jej dotychczasowych wyników. Premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski — powiedział rzecznik prasowy rządu — wyraził też zadowolenie z przebiegów rozmów przeprowadzonych z premierem Republiki Greckiej Andreasem Papandreu „w cztery oczy". Bardzo pomyślnie przebiegły rozmowy plenarne, które odbyły się we wtorek, 23 bm. Po zakończeniu wizyty — kontynuował Jerzy Urban — można spodziewać się ogłoszenia wspólnego komunikatu o jej przebiegu i rezultatach.

Rzecznik poinformował, że podpisane zostały dwa dokumenty polsko - greckie: program rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między Grecją a Polską — jest to uzupełnienie uściślające umowę wieloletnią podpisaną w 1980 r. — oraz protokół z rozmów gospodarczych przeprowadzonych podczas wizyty. Drugi z tych dokumentów zawiera m.in. gotowość wyrażoną przez delegację grecką dokonania zakupu w Polsce, możliwie w najbliższym czasie, 6 generatorów diesloweskich o szacunkowej wartości 12 mln dol., telekomunikacyjnych urządzeń linii kolejowej Ateny — Saloniki o wartości 6,5 mln dol., zakupu maszyn dla przemysłu drzewnego wartości 0,5 mln dol. Łącznie ustalenia opiewają na ok. 19 mln dol. Jednocześnie strona polska wyraziła gotowość zakupu na 55 proc. wartości swego eksportu takich greckich towarów jak tytoń, rodzynki, oliwki, oliwa, wino, boksyt, tkaniny sztruksowe oraz 30 tys. ton cytryn. Rzecznik wyraził opinię, że niektóre z tych zakupów, zwłaszcza cytryn, uda się sfinalizować bardzo szybko.

J. Urban podkreślił, że obie strony wyraziły zainteresowanie rozwojem kooperacji przemysłowej, zwłaszcza w przemyśle okrętowym, górniczym i farmaceutycznym. Uzgodniono także konieczność kontynuowania negocjacji między polskimi i greckimi stoczniami i armatorami. Negocjacje te — które zakończą się prawdopodobnie z końcem br. — obejmują kwestie dostawy przez stronę polską projektów, materiałów, maszyn, urządzeń pomocniczych i innego wyposażenia dla budowy w greckich stoczniach 4—6 statków tzw. produktowców oraz budowy w greckich stoczniach dla polskich armatorów 6 jednostek tego typu i 1 promu kolejowo - samochodowego. Są to bardzo poważne kontrakty. W czasie rozmów — kontynuował J. Urban — strona grecka wyraziła zainteresowanie wykończeniem budynku Terminal Lot w Warszawie i zaproponowała warunki płatności. Chodzi tu o prace wartości 40—50 mln dol. O dalszych losach tego obiektu strona polska podejmie decyzje do końca br. Jeśli zdecydujemy się na budowę to w przypadku jednakowych warunków z innymi ofertami — oferta grecka zostanie potraktowana życzliwie i preferencyjnie. Podczas wizyty ustalono również, że obie strony rozwiązywać będą sprawy ubezpieczeń socjalnych obywateli greckich żyjących w Polsce.

Co do najważniejszych, politycznych treści tej wizyty — stwierdził J. Urban — nie chciałbym uprzedzać wspólnego komunikatu. Podkreślić należy jednak, że wizyta ma znaczenie doniosłe, wykraczające poza stosunki dwustronne, a zatem — ogólnoeuropejskie. Demonstruje możliwość dobrej współpracy krajów o różnych ustrojach, należących do różnych ugrupowań militarnych i politycznych. Strona polska uważa, że wystąpiła zbieżność, a czasem nawet identyczność wielu poglądów i ocen dotyczących spraw zasadniczych dla Europy i świata — zagrożenia pokoju, odprężenia i rozbrojenia. Podczas rozmów plenarnych przedstawione zostały wyniki prac dwóch grup roboczych pracujących nad problemami współpracy międzynarodowej oraz dwustronnej współpracy gospodarczej. Omawiano m. in. wkład Polski i Grecji w dzieło utrzymania pokoju do którego jedyna droga prowadzi przez odprężenie i rozbrojenie.

Rząd Polski — stwierdził rzecznik wdzięczny jest rządowi Grecji za stanowisko Grecji w sprawach polskich. Już w tej chwili mogę ocenić, że wizyta delegacji greckiej daje dobre podwaliny pod dalszy rozwój wszechstronnej współpracy pomiędzy naszymi krajami. J. Urban wyraził też wdzięczność dla premiera Andreasa Papandreu za jego publicznie wyrażany, pełen zrozumienia stosunek do spraw polskich za zaufanie do strategii rządu gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Premier Grecji — przypomniał J. Urban — występował przeciwko restrykcjom, które Stany Zjednoczone i niektóre państwa NATO nałożyły na Polskę.

Część pytań skierowanych zwłaszcza przez dziennikarzy zachodnich do Jerzego Urbana dotyczyła spraw związanych z uprowadzeniem ks. Jerzego Popiełuszki. Przedstawiciel BBC prosił np. o przekazanie najnowszych wiadomości na temat uprowadzenia ks. Popiełuszki i czy są to wiadomości pomyślne...

Niestety — powiedział na to Jerzy Urban — nie wiem kto dokonał porwania ks. Popiełuszki. Cała milicja w Polsce jest „postawiona na nogi" i trwa intensywne śledztwo. Odnosząc się do tego zdarzenia, Jerzy Urban oświadczył: czyn ten ktokolwiek go dokonał, miał ugodzić w pozytywne procesy, które się w Polsce dokonują np. miał zaćmić proces normalizacji stosunków z niektórymi krajami Zachodu. Jest to wydarzenie wymierzone w proces odnowy, w swych intencjach ma ono godzić przypuszczalnie w stosunki państwo — Kościół. Jednym słowem — stwierdził rzecznik — godzi ono we wszystko, czym żywo tnie zainteresowane jest polskie społeczeństwo, uderzyć chciano w rząd polski. Zdecydowanie potępiam — kontynuował Jerzy Urban — bandytyzm polityczny. W Polsce w zasadzie jeszcze tego nie było.

Na pytanie czy rzecznik potwierdza swój komentarz dla agencji Reutera, że jest to prowokacja polityczna, J. Urban odparł, że zdecydowanie potwierdza. Sprawa ta jest przedmiotem wysokiej, najwyższej troski władz państwowych. I tylko w taki sposób można dziś to zdarzenie skomentować.

Prezentując związane z tą sprawą fakty rzecznik prasowy rządu przekazał prawdopodobny przebieg wydarzeń, głównie w oparciu o zeznania kierowcy ks. Popiełuszki — Waldemara Chrostowskiego.

W dniu 19 bm., o godz. 18.00, ks. Popiełuszko uczestniczył w nabożeństwie w kościele przy ul. Lubińskiej w Bydgoszczy. Po nabożeństwie ks. Popiełuszko wraz z kierowcą i innymi osobami przeszli do salki katechetycznej obok tego kościoła, skąd wyszli około godz. 21.20. Wsiedli do samochodu i wyjechali z Bydgoszczy, pilotowani przez samochód „Fiat-128-3p" do granic miasta. Samochód ten prowadzony był przez Marka Wilka z Bydgoszczy na osobistą prośbę wikariusza tej parafii.

W pobliżu miejscowości Przysiek samochód, w którym jechali ks. Popiełuszko i Chrostowski, został zatrzymany przez osobnika przebranego za funkcjonariusza służby ruchu drogowego, który posługiwał się samochodem „Fiat-125p" koloru jasnego. Był on w towarzystwie dwóch osób cywilnych. Chrostowski został wezwany do okazania dokumentów, a następnie do przejścia do samochodu „Fiat-125p" w celu kontroli trzeźwości. Po przejściu do tego samochodu odebrano mu dokumenty oraz kluczyki od samochodu, a następnie skuto kajdankami i zakneblowano usta. Ponadto Chrostowski twierdzi, że w czasie przebywania w samochodzie „Fiat-125p" słyszał rozmowę ks. Popiełuszki z przebranym funkcjonariuszem, a także głuche uderzenie, następnie zamknięcie wcześniej otwartego bagażnika. Odczuł, że do bagażnika włożono coś ciężkiego. Samochód „Fiat 125p" odjechał w kierunku Torunia.

Z zeznań Waldemara Chrostowskiego wynika, że po przejechaniu około 5 kilometrów, podczas wyprzedzania samochodu osobowego marki „Fiat-126p", wyskoczył z samochodu na szosę. Obok miejsca w którym wyskoczył stało przy motocyklu dwóch mężczyzn. Chrostowski zwrócił się do nich o pomoc, której mu odmówili. Udał się więce do Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Przysieku, skąd zabrany został przez karetkę pogotowia ratunkowego. Recepcjonistka powiadomiła Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Toruniu. Lekarz pogotowia po opatrzeniu Chrostowskiego podjął decyzję o przewiezieniu go do Torunia. W czasie jazdy Chrostowski zażądał, aby zawieziono go do jakiegoś przedstawiciela duchowieństwa w Toruniu. Chrostowski o zdarzeniu poinformował ks. Jana Nowakowskiego — proboszcza parafii N.M. Panny w Toruniu. Ks. Nowakowski powiadomił WUSW. Pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło Chrostowskiemu pogotowie ratunkowe, a następnie przewieziono go do ambulatorium WUSW, gdzie otoczony został opieką lekarską. Odszukano dwóch mężczyzn, którzy stali przy szosie w trakcie przesłuchania potwierdzili fakt obecności Chrostowskiego na szosie i częściowo przez nich zauważony przebieg wydarzeń.

Ogłoszone komunikaty spowodowały reakcję społeczną. Zgłosił się pasażer, a następnie kierowca „Fiata 126p". Pasażer tego samochodu, które go zeznania potwierdził kierowca, stwierdził, że na trasie Bygdoszcz — Toruń zauważył stojące na poboczu samochody „Fiat 125p" koloru jasnego i dwa - trzy metry przed nim „Peugeota" lub „Volkswagena" koloru zielonego. Ani w samochodzie, ani w pobliżu nie zauważył żadnych osób. Natomiast w pobliżu ośrodka postępu rolniczego w Przysieku wyprzedził ich z dużą szybkością wspomniany „Fiat 125p". Gdy wyprzedzający samochód znajdował się około 80 metrów przed „Fiatem 126p", na jezdnię wybiegł mężczyzna gestykulując podniesionymi rękoma.

MSW otrzymuje także sporo sensacyjnych i mylących sygnałów o uprowadzeniu i miejscu pobytu ks. Popiełuszki. Wszystkie te sygnały są wnikliwie i konsekwentnie sprawdzane.

W dniu wczorajszym pod Toruniem odbył się eksperyment śledczy przy udziale Waldemara Chrostowskiego. W tym samym miejscu i porze dnia odtworzono okoliczności uprowadzenia ks. Popiełuszki opisane przez świadka Waldemara Chrostowskiego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po dokonaniu analizy przebiegu uprowadzenia ks. Popiełuszki wypracowało kilka najbardziej prawdopodobnych i możliwych wersji, które są przy zaangażowaniu dużych sił i środków wszechstronnie i głęboko wyjaśniane. O wynikach MSW będzie społeczeństwo systematycznie informować.

Jedyny, główny świadek Waldemar Chrostowski, który może rozpoznać sprawców uprowadzenia i rozpoznać samochód, jest ze zrozumiałych względów pod stałą ochroną MSW.

Dodam, że od momentu zaistnienia zdarzenia władze państwowe i kościelne pozostają w stałym kontakcie.

Kilka kolejnych pytań dotyczyło różnych hipotez i spekulacji prasy zachodniej dotyczących uprowadzenia ks. Popiełuszki, np. domniemanego istnienia na Pomorzu grupy terrorystycznej. W pytaniach tych m. in. przedstawicieli AP, DPA, AFP, zawarta była sugestia, iż uprowadzenie ks. Popiełuszki ma związek z działaniem tej grupy i uprowadzeniami w tym regionie innych osób.

Odpowiadając na to, Jerzy Urban stwierdził, że informacje te są niepotwierdzone. Istotnie — dodał przy tym — toczyło się w Toruniu śledztwo prowadzone przez tamtejszą prokuraturę w związku ze skargami o rzekome porwania. Śledztwo to zostało umorzone, ponieważ w niektórych wypadkach nie stwierdzono faktów porwań, w innych zaś nie ustalono kto to uczynił. Sensacyjne doniesienia nie znalazły więc potwierdzenia w śledztwie i wobec tego nieprawdziwe są informacje o rzekomym istnieniu udokumentowanych porwań. Nieprawdziwe jest też więc stwierdzenie, że nie zostały podjęte w tych sprawach odpowiednie kroki ze strony odpowiednich organów.

Pytano też kiedy kierowca ks. Popiełuszki, Chrostowski zostanie zwolniony do domu. Odpowiedź brzmiała: Chrostowski nie jest zatrzymany, jest chroniony, znajduje się pod opieką lekarską, gdyż odniósł obrażenia — jak twierdzi — wyskakując z pędzącego samochodu. Zniechęcam — podkreślił J. Urban — do prób robienia „śledztwa na własną rękę". Proszę też samymi pytaniami nie stwarzać mylnych sugestii. Ponieważ mamy do czynienia z aktem bandytyzmu ludzi posługujących się brutalnymi metodami, przypuszczalnie bandytyzmu politycznego, jest praktykowane na całym świecie, iż świadek musi znajdować się pod szczególną ochroną. Milicja i Służba Bezpieczeństwa powołane są do ochrony życia, mienia i zdrowia ludzi.

W tej chwili — kontynuował Jerzy Urban — bada się w śledztwie wszystkie możliwe hipotezy, wszystkie, także przeszłe zdarzenia, fakty które mogłyby mieć związek z tą sprawą. Jerzy Urban raz jeszcze podkreślił, iż uprowadzenie ks. Jerzego Popiełuszki jest prowokacją polityczną, ktokolwiek by to zrobił. Rzecznik prasowy rządu wyraził przy tym zdziwienie, iż w sprawie tej zdążyły się już wypowiedzieć rząd Stanów Zjednoczonych, choć sprawa ta Stanów Zjednoczonych nie dotyczy. Rzecznik Departamentu Stanu bowiem w imieniu rządu USA wyraził swoje zaniepokojenie tą sprawą i zdecydowaną nadzieję, że rząd Polski zapewni rychłe uwolnienie Popiełuszki... W tychże samych Stanach Zjednoczonych — kontynuował Jerzy Urban — jest przecież dużo porwań i innych przejawów brutalizmu, a rząd polski nie ogłasza swego zaniepokojenia z okazji tych wydarzeń. Znamienna jest zresztą — dodał przy tym rzecznik prasowy — gotowość rządu wielkiego mocarstwa do dyskontowania wszelkich złych zdarzeń w naszym kraju. I co znaczy „rząd zapewni uwolnienie" — organa ścigania intensywnie zmierzają w tym kierunku.

Rzecznik zacytował też absurdalne, niegodziwe i niczym nie uzasadnione oskarżenia wobec władz polskich, jakie w związku z dramatycznym wydarzeniem, które dotknęło ks. Jerzego Popiełuszkę pojawiły się w niektórych dziennikach francuskich i gazecie z Kolonii.

(PAP)

Ogólna ocena 3,34

Podsumowanie kompleksowej kontroli woj. szczecińskiego

Przeprowadzona w dniach 8—23 bm. przez Główną Inspekcję Terenową kompleksowa kontrola woj. szczecińskiego zakończona została z wynikiem pozytywnym. W jej trakcie oceniano działalność Urzędu Wojewódzkiego i wojewódzkich jednostek gospodarki uspołecznionej, a także pracę terenowych organów administracji państwowej na rzecz zaspokajania potrzeb ludności w trzech miastach, 18 miastach i gminach oraz 5 gminach. Spośród 14 dziedzin życia społeczno - gospodarczego poddanych kontroli — 4 otrzymały ocenę dobrą, a 10 dostateczną. Ogólna ocena województwa szczecińskiego — 3,34, jest najwyższą spośród dotychczas kontrolowanych województw. Najlepiej oceniono rolnictwo i gospodarkę żywnościową, handel wewnętrzny i usługi, kulturę fizyczną, sport i turystykę, najniżej zaś gospodarkę komunalną i mieszkaniową, stan sanitarno - higieniczny i ochronę środowiska.

(PAP)

Nagroda dla polskiego kompozytora

Zamieszkały w Paryżu polski kompozytor *Piotr Moss* otrzymał II nagrodę w konkursie kompozytorskim w Bernbach (RFN) za utwór „Der du bist Dreieinigkeit" na chór mieszany i kwintet smyczkowy.

(PAP)

Montaż radzieckich maszyn w toruńskiej drukarni

Zakłady Graficzne w Toruniu, specjalizujące się w produkcji książek, nie czekały na zapowiadaną od lat rozbudowę i przystąpiły do modernizacji swych urządzeń, by sprostać rosnącej liczbie licznych wydawnictw. W drukarni trwa montaż dwóch nowoczesnych radzieckich maszyn drukarskich, które instalują specjaliści z ZSRR; pozwolą one na znaczny w granicach 40 proc. wzrost produkcji. Niebawem kolejna maszyna do druku offsetowego przybędzie z ZSRR do Torunia, zainstaluje się również nowe pomocnicze maszyny i urządzenia.

W tym roku toruńska drukarnia dostarczyła już przeszło 2,8 mln egzemplarzy książek, do końca roku będzie ich łącznie ponad 3,6 mln. Zakład drukuje przeszło 200 tytułów dla kilku krajowych wydawnictw.

(PAP)

Wpadł do ukropu

Niecodzienny wypadek miał miejsce w Okręgowym Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Gdańsku. Na skutek nieuwagi do komory ciepłowniczej o średnicy włazu 60 cm — w której była woda o temperaturze ok. 70 stopni — wpadł 25-letni pracownik pogotowia ciepłowniczego Zbigniew B.

Niemal natychmiast mężczyźnie udzielili pomocy znajdujący się w pobliżu koledzy. Mocno poparzonego odwieziono na oddział chirurgii ogólnej Akademii Medycznej w Gdańsku. Stan jego zdrowia określa się jako ciężki.

(PAP)

O jedności — zdania podzielone

(Ciąg dalszy ze str. 1)

władz politycznych, państwowych i gospodarczych. Zamierza także ułatwić działaczom związkowym wymianę wiedzy i doświadczeń, wspierać inicjatywy i działania organizacji związkowych oraz reprezentować polski ruch zawodowy na forum międzynarodowym.

Omówiono również postanowienia regulaminu ogólnopolskiego spotkania przedstawicieli organizacji związkowych, które odbędzie się 24 listopada w Bytomiu. Jego zadaniem będzie wypracowanie modelu ogólnopolskiego przedstawicielstwa związkowego.

W dyskusji członkowie kolegium przedstawili poglądy, obawy i propozycje, wyrażone na zebraniach związkowych na temat przyszłości ruchu zawodowego. Poinformowali także o prowadzonych działaniach, służących przybliżeniu wszystkim związkowcom idei, celów i zasad funkcjonowania krajowego przedstawicielstwa związkowego.

W przyjętym stanowisku WKZ opowiedziało się za integracją ruchu związkowego. Aprobując ogólnie projekt dokumentu OPZZ, sformułowano jednocześnie szereg uzupełnień i poprawek do jego treści, a także do zasad przygotowania i przebiegu spotkania w Bytomiu. Na reprezentanta WKZ na tym spotkaniu wybrano jego przewodniczącego **Augustyna Świdkiewicza.** Wybrano także 4 dalszych przedstawicieli kolegium, którzy wezmą udział w spotkaniu o ile krajowa grupa inicjatywna zaakceptuje propozycję rozszerzenia składu delegacji reprezentujących wojewódzkie struktury związkowe. W spotkaniu w Bytomiu uczestniczyć będą również przedstawiciele organizacji związkowych, liczących ponad 1000 członków. Z Gorzowskiego pojadą więc delegaci związkowi ze „Stilonu", „Silwany" oraz kombinatów rolnych w Barlinku i Strzelcach Krajeńskich.

Uzupełniono skład Prezydium Wojewódzkiego Kolegium Związkowego. Tworzą je obecnie: **Augustyn Świdkiewicz** — przewodniczący (budownictwo), **Stanisław Szewczyk** (rolnictwo) i **Henryk Stefaniak** (przemysł metalowy) — zastępcy przewodniczącego, **Bronisław Skowroń** — sekretarz (budownictwo) oraz członkowie: **Grażyna Wojciechowska** (oświata), **Irena Majewska** (PKP), **Bronisław Majchrowski** (PKS), **Janina Jeziorkowska** (przemysł lekki) i **Ryszard Majewski** (służba zdrowia). Ogółem w skład WKZ wchodzi 26 przedstawicieli ogólnokrajowych organizacji związkowych, działających na terenie woj. gorzowskiego.

W ostatnim punkcie obrad przyjęto uchwałę w sprawie bieżącego zaopatrzenia oraz tworzenia rezerw zimowych ziemniaków, warzyw i owoców. WKZ krytycznie oceniło starania władz i organizacji związkowych, działających na terenie woj. gorzowskiego.

W ostatnim punkcie obrad przyjęto uchwałę w sprawie bieżącego zaopatrzenia oraz tworzenia rezerw zimowych ziemniaków, warzyw i owoców. WKZ krytycznie oceniło starania władz i organizacji handlowych o wyeliminowanie powtarzających się nieprawidłowości i zakłóceń w zaspokojeniu potrzeb mieszkańców regionu, zarówno co do ilości jak i jakości płodów rolnych. Wskazano na przykłady indolencji i niegospodarności w tej mierze, negatywnie oceniono także funkcjonowanie rynku owocowo-warzywnego w Gorzowie, zgłaszając zarazem wnioski i propozycje uzdrowienia sytuacji w omawianej sprawie.

(sc)

Najmniejsze ogniwo władzy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W **Kargowej**, na plenum KMiG omówiono kompleks spraw związanych z kampanią wyborczą do samorządów w świetle ustawy sejmowej. Miejsko-gminna instancja partyjna w tym mieście podejmowała wiele prac sprzyjających działalności samorządów.

W **Bojadłach**, Gminna Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD oceniła dotychczasową pracę samorządów wiejskich i sołtysów. Ustalono, że zgodnie z opinią mieszkańców niezbędne będą zmiany personalne w organach wykonawczych w niektórych samorządach oraz sołtysów w kilku wsiach.

W **Babimoście** na posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej Miasta i Gminy powołano zespół koordynacyjny, który będzie czuwał nad prawidłowością przeprowadzenia wyborów do samorządów. Ustalono także terminarz zebrań wyborczych w poszczególnych miejscowościach.

Prace przygotowawcze już się rozpoczęły. Przebieg kampanii wyborczej zadecyduje jakie będą samorządy, w jakim stopniu będą wykorzystywać swoje ustawowe uprawnienia. Są one najmniejszymi, ale najliczniejszymi ogniwami władzy.

(sf)

Magnetowidy wypierają ze statków kina

W polskiej flocie trampowej zakończono proces wyposażania statków w magnetowidy. Urządzeniami tymi dysponują już wszystkie masowce i zbiornikowce Polskiej Żeglugi Morskiej i spółki „Żegluga Polska" w Szczecinie. Do końca tego roku otrzymają je wszystkie jednostki rybackie świnoujskiego kombinatu połowowego „Odra" i szczecińskiego „Transoceanu". Magnetowidy instaluje się także na statkach pozostałych przewoźników morskich i dalekomorskich przedsiębiorstw rybackich.

Wszystkie polskie statki dalekomorskie, zarówno handlowe jak i rybackie, mają własne kina. Obok bibliotek, cieszyły się one kiedyś dużą popularnością wśród marynarzy i rybaków. Z rozwojem techniki magnetowidowej ich ranga obecnie wydatnie maleje. Wiąże się to także z pogłębiającym się deficytem filmów dostosowanych do projekcji na taśmie 16 mm oraz z trudnościami w zakresie obsługi aparatury filmowej. Obsługa kina na statku wymaga bowiem odpowiedniego przeszkolenia, co w warunkach morskich nie zawsze jest możliwe.

Instalacja magnetowidu rozwiązuje wszystkie te kwestie. Na podkreślenie zasługuje to, że magnetowid stwarza znacznie lepsze możliwości upowszechniania dóbr kulturalnych, nasilenia działalności oświatowej i wychowawczej wśród załogi statku. Ubogi repertuar powodował, że niektóre filmy wyświetlało się wielokrotnie. Obecnie, po wprowadzeniu techniki magnetowidowej, możliwości w tym zakresie są znacznie szersze. Oprócz kaset z nagraniami dokonywanymi przez Morski Ośrodek Kultury i Informacji sami marynarze mają możliwość nagrania ciekawszych filmów i programów telewizyjnych w czasie postoju w portach krajowych lub zagranicznych.

Jedyny problem, który na dal nie został rozwiązany, wiąże się z odpłatnością za nagrania magnetowidowe.

(PAP)

Prywatne biura podróży mają już trzy lata

W kraju działają obecnie 53 prywatne biura turystyczne. Obsłużyły one w br. 550 tys. osób. Oprócz organizowania imprez turystyczno-wypoczynkowych, biura pośredniczą w świadczeniu usług hotelarskich, campingowych oraz innych, związanych z obsługą ruchu turystycznego. Głównymi odbiorcami tych ofert są turyści indywidualni.

Większość właścicieli prywatnych biur podróży ma długoletnią praktykę w obsłudze krajowych turystów oraz specjalistyczne wykształcenie. Organizując wypoczynek — szczególnie przed i po sezonie — wykorzystują obiekty wczasowe zakładów pracy. Ponadto dysponują zapleczem prywatnych kwater i pensjonatów.

Biura za świadczone usługi pobierają marże ruchome kształtujące się w sezonie w granicach 10—12 proc. Poza sezonem marże są zmniejszone, nierzadko o połowę.

Oferty przedsiębiorstw turystycznych dotyczą przede wszystkim nietypowych form wypoczynku. Najczęściej są to wczasy specjalistyczne np. dla osób z nadwagą, brydżystów, miłośników narciarstwa, tenisa, osób samotnych lub pragnących uczyć się języków obcych. Interesującą i cenną inicjatywą jest organizowanie przez niektóre biura wczasów dla osób niepełnosprawnych, w tym dzieci. Planowane jest stworzenie zaplecza inwestycyjnego, dostosowanego do wypoczynku tych ludzi. Właściciele biur podróży zapewniają o kontynuacji zapoczątkowanej na wiosnę br. akcji społecznej „Uśmiech Dziecka", polegającej na stworzeniu bezpłatnego wypoczynku dzieciom z domów dziecka.

Dużo kłopotów nastręcza zaplecze inwestycyjne. Częste są zarzuty nadmiernego eksploatowania bazy turystycznej bez przeprowadzania koniecznych remontów i modyfikacji. Właściciele biur tłumaczą się obowiązującymi przepisami prawnymi, dotyczącymi wydawania czasowych zezwoleń na działalność. Ich zdaniem niepewność jutra nie sprzyja inwestowaniu. Pomimo tego niektórzy z nich dokonują drobnych, korzystnych zmian w zapleczu, unowocześniając je.

Dodatkową cechą działalności prywatnych biur turystycznych, zdolną przyciągnąć klientów, jest możliwość zapewnienia im dowolnej liczby dni wypoczynku o każdej porze roku.

(PAP)

P R Z E T A R G I

GORZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „WARTA TOURIST"
w Gorzowie Wlkp., ul. Dworcowa 3
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
1. Autobusu autosan H9-15, nr rej. GOA 595 B, nr podwozia 150519. Cena wywoławcza 1.343.700 zł
2. Autobusu autosan H9-15, nr rej. GOA 859 V, nr podwozia 190041. Cena wywoławcza 1.463.800 zł
3. Samochodu marki Syrena R-20, nr rej. GOA 767 C, nr podwozia 340427. Cena wywoławcza 51.500, zł
4. Ciągnika C-4011, nr rej. GOL 575 X, nr podwozia 102465. Cena wywoławcza 193.500 zł
5. Żurawia samojezdnego Star 28 o udźwigu 4 ton, nr rej. GOC 733B, nr podwozia 87971. Cena wywoławcza 1.139.700 zł
6. Przyczepy campingowej N-126 a (tylko nadwozie), nr fabr. 3390. Cena wywoławcza 25.500
7. Przyczepy campingowej N-126 a, nr fabr. 3363. Cena wywoławcza 109.500 zł.

Przetarg odbędzie się w sali konferencyjnej w siedzibie przedsiębiorstwa 6. 11. 84 r. o godz 10. Pojazdy można oglądać 30. 10. 84 r. o godz. 10—13 w Bazie Transportu i Sprzętu w Gorzowie Wlkp., ul. Kosynierów Gdyńskich 79. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Biorący udział w przetargu (za wyjątkiem poz. 3, 6, 7) winni przedłożyć zaświadczenie o prawie kupna pojazdu. Winni również wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. K-6076

ZAKŁADY MEBLARSKIE
SPÓŁDZIELNIA PRACY w Zbąszyniu, ul. Zawadzkiego 44
ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu ciężarowego Star A-29, rok prod. 1977, nr fabr. 60540, nr silnika NO 8-2566. Cena wywoławcza 352.000 zł.

Przetarg odbędzie się 5 listopada 1984 r. o godz. 10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w kasie spółdzielni w dniu przetargu do godz. 9. Samochód można oglądac w dniu przetargu od godz. 7 do 9. W przypadku nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 13. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu drugiego bez podania przyczyn K-6099

REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w Wolsztynie, ul. Przemysłowa 2
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu Star-660 M2, rok produkcji 1971, nr podwozia 130844, nr silnika 35948.

Przetarg odbędzie się 8 listopada 1984 r. o godz. 10 w Rejonie Dróg Publicznych w Wolsztynie, ul Przemysłowa 2. Biorący udział w przetargu winni wpłacić w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc ceny wywoławczej w kasie zakładu. Pojazd można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg na terenie zakładu. Rejon nie odpowiada za wady ukryte pojazdu oraz ewentualne braki. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6095

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ w Strzelcach Kraj.
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu Żuk A-09, nr podwozia 109693, nr silnika 596359, rok prod. 1971. Cena wywoławcza 156.249 zł

Przetarg odbędzie się 15. 11. 1984 r. o godz. 9 w siedzibie oddziału przy ul Wodociągowej 3 Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc ceny wywoławczej w kasie oddziału najpóźniej w dniu przetargu do godz 8 Zastrzega się prawo wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyn. K-6117

LUBUSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ „LUBTOUR"
w Zielonej Górze, 65-454, ul. Sikorskiego 4, tel. 44-46
OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

— pozostały po pożarze budynek Zajazdu „Bukowy Dworek"
— pole namiotowe będące w trakcie realizacji w Gronowie k/Łagowa Lubuskiego.

Obiekt wolnostojący wybudowany w 1979 roku o przeznaczeniu noclegowo - gastronomicznym, podpiwniczony o 3 kondygnacjach nadziemnych ,pow. użytkowej 1.699,7 m kw. i kubaturze 7.350 m sześć. Cena wywoławcza „Zajazdu" 24 mln zł, pola namiotowego 19 mln zł. LPGT „Lubtour" posiada opracowaną dokumentację na odbudowę „Zajazdu". Oferty prosimy kierować na adres przedsiębiorstwa w ciągu 14 dni od momentu ukazania się w gazecie. Dodatkowych informacji udziela Dział Inwestycji. K-6109

ESTRADA ZIEMI LUBUSKIEJ
w Zielonej Górze, ul. Wrocławska 20
ogłasza
PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu Nysa mikrobus, rok produkcji 1974, nr silnika 423666 Cena wywoławcza 156.900 zł.

Przetarg odbędzie się 5 11. 84 r o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa Wadium w wysokości 10 proc ceny wywoławczej należy wpłacić w przededniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6074

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Łagowie
ogłasza
DRUGI I TRZECI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu ciężarowego Syrena R-20, nr rej. ZGC 096 G, rok prod. 1974
— samochodu ciężarowego Robur LO 3000, nr rej. ZGC 680 B, rok prod 1975
— samochodu ciężarowego Żuk A 11 B, nr rej. ZGB 281 N rok prod 1974

Przetarg odbędzie się 14 listopada 1984 r. o godz. 10 w GS Łagów Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed licytacją Wykaz pojazdów wraz z wyceną znajduje się w Dziale Transportu GS Łagów Pojazdy można oglądać codziennie w godz od 10 do 14 Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6127

S P R Z E D A Ż

FIATA 125p 1500 sierpień 1984 r. — sprzedam. Myślibórz, tel. 25-25. 3512-GG

FIATA 125p 1500 rok 1975 — sprzedam. Gorzów, Dzierżyńskiego 31/3. 3518-GG

VW — garbusa z częściami zamiennymi, stan dobry — sprzedam. Kostrzyn, Świerczewskiego 8 (warsztat). 3527-GG

ŻUKA — sprzedam lub zamienię na osobowy. Kostrzyn, Świerczewskiego 8. (warsztat). 3527-GGa

---

ŻUKA — sprzedam lub zamienię na osobowy. Kłodawa 23. 3539-GG

SILNIK Mercedes 200 D (nie kompletny), 4 opony 14x175, 2 złote obrączki — sprzedam. Gorzów, tel. 285-79. 3488-GG

KAROSERIĘ Wartburga 353 nie kompletną, nową — sprzedam. Gorzów, Wylotowa 7a. 3496-GG

SILNIK S-21 (górniak), głowicę Skody 100 S — sprzedam. Skwierzyna, tel. 454. 3498-GG

SYRENĘ R-20 rok 1981 — pilnie sprzedam. Pełczyce, Armii Polskiej 8, tel. 89. 3502-GG

FIATA 126p rok 1976 — sprzedam. Świebodzin, Obr. Stalingradu 54/2. 1654-P

FIATA 125p, Mercedesa 200 D — sprzedam. Torzym, Kwiatowa 8 1652-P

FIATA 125p — 1300, rok 1974, bardzo dobry stan, metalik — tanio sprzedam. Brzeznica k. Krosna Odrz., Bobrzańska 1B. 1650-P

VOLKSWAGENA 1300 — sprzedam. Żary, Bohaterów Getta 33. 1648-P

ETZ-250, przebieg 3 tys. km — sprzedam. Żary, Serbska 13. 1647-P

SILNIK S-530 — sprzedam. Żary, Turystyczna 3. 1645-P

NYSĘ tówos, dwuletnią — sprzedam. Gronów 2a, Łagów. 1643-P

PRZYCZEPĘ D-35M niską, wywrotkę — sprzedam. Brójce Lub., Poznańska 59. 1642-P

MERCEDESA 608 D — sprzedam. Gubin, Wysockiego 7. 14147-G

DACIĘ rok 1981 — sprzedam. Gubin, Kosynierow 3. 14148-G

PRZEDNI pas, oponę, akumulator do Fiata 126p — sprzedam. Krowę na ocieleniu zamienię na zamrażarkę lub sprzedam Osiecznica 86 k. Krosna Odrz. 14149-G

FIATA 126p sprzedam lub zamienię na Fiata 125p z dopłatą. Przewoz 2, gm. Bojadła. 14155-G

AUDI 80 automatic, rok 1975 — sprzedam okazyjnie. Gubin, Tobruk 2, tel. 180. 14156-G

FIATA 125p 1500 rok 1977, stan bardzo dobry — sprzedam. Nowa Sól, Południowa 2, tel. 23-48. 4157-G

FIATA 126p 600 rok 1982, kożuch damski — sprzedam Zielona Góra, Morelowa 28/24, godz 17—20. 14158-G

SYRENĘ 105 L rok 1980 — mały przebieg, stan bardzo dobry — sprzedam. Babimost, Żwirki i Wigury 13c/9, tel. 37, wew. 298, po 15.00. 14161-G

KAROSERIĘ Fiata 125p — sprzedam Świebodzin, Świerczewskiego 77C/1. 14163-G

FIATA 126p rok 1975 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 633-14. 14164-G

NOWY silnik Poloneza oraz skrzynię biegów Peugeota 404 — sprzedam. Zielona Góra, Pięknа 25a. 14165-G

AUDI 80 typ GLS oraz Nysę towos — sprzedam. Świebodzin, tel. 240-23. 14167-G

PRZYCZEPĘ do Żuka z hamulcem, głowice do Mercedesa 190 i 200 — sprzedam. Tomaszewski. Wolsztyn, Karpicko Kwiatowa 1 tel. 20-10. 13866-G

FIATA 126p rok 1979 — sprzedam. Tomaszewski. Wolsztyn, Karpicko, Kwiatowa 1, tel. 20-10. 13866-Ga

---

FIATA 125p 1500 — sprzedam. Gubin, Racławicka 3. 13931-G

SYRENĘ 105 stan idealny — pilnie sprzedam. Żary, Zawiszy Czarnego 13/11. 1639-P

ŻUKA skrzyniowego tanio sprzedam. Wytwórnia napojów chłodzących, Zielona Góra, Batorego 112a. 14114-G

FIATA 125p rok 1975, tanio sprzedam. Żary, Zwycięzców 24a/3, tel. 32-82. 14118-G

SYRENĘ 104, po remoncie, tanio sprzedam. Cigacice, Podgórna 5. 14119-G

FIATA 125p rok 1977, Fiata 126p rok 1976 — sprzedam. Połupin, Słoneczna 9. 14126-G

SYRENĘ 105 — sprzedam. Świebodzin. Sikorskiego 10, po 16.00. 14127-G

„RUBINA 202p", magnetofon Deck Sony hi-fi — okazyjnie sprzedam Zielona Góra, Nowotki 11/1. 14243-G

MZ 250 TS/1 — sprzedam. Zielona Góra, Kościuszkowców 5, po 15 00. 14196-G

CIĄGNIK C-330 — sprzedam Nietkowice 146, gm. Czerwieńsk 14193-G

NOWĄ Dacię — sprzedam lub zamienię na maszyny rolnicze Ochla 147, Zachariasz. 14191-G

PILNIE sprzedam Żuka blaszaka lub zamienię na osobowy. Świebodzin, 1-Maja 7/15, tel. 244-33, po 15.00. 14175-G

NADLEŚNICTWO BIAŁKÓW
ogłasza
DRUGI PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż dwóch ciągników rolniczych:
— Ursus C-4011, rok prod. 1968. Cena wywoławcza 187.600 zł
— Ursus C-355, rok prod. 1975. Cena wywoławcza 107.200 zł.

Przetarg odbędzie się 5. 11. 84 r. o godz. 10 w siedzibie nadleśnictwa. Pojazdy można oglądać w Rzeczycy codziennie od godz. 9 do 13. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed przetargiem oraz przedłożyć zaświadczenie uprawniające do zakupu ciągnika Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6121

ZAKŁADY
PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO „SILWANA"
w Gorzowie, ul. Fabryczna 71
ogłaszają
PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— Tarpana nr rej. GOA — 810 B — 233 osobowo-towarowy, nr fabr. 0480 POMI, ładowność 750+3 z silnikiem iskrowym S-21 nr 623133
— Syrenę nr rej. GOA — 809 B R-20, nr fabr. 315536, ładowność 375+2 z silnikiem iskrowym S-31 nr 432114.

Przetarg odbędzie się 8 listopada 1984 r. o godz. 9.00 w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Silwana" w Gorzowie, przy ul. Fabrycznej 71. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu w kasie ZPJ. Zakład zastrzega sobie prawo wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyn. Pojazd można oglądać pod adresem jak wyżej w godz. od 8.00 do 15.00. W przypadku jeśli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00. K-6097

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
Oddział w Zielonej Górze, ul. Kożuchowska 32
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— Żuka A 09M, rok prod. 1973, nr rej. ZGA 520 N. Cena wywoławcza 180.600 zł.
— przyczepy cysterny W450, rok prod. 1962. Cena wywoławcza 65.624 zł.

Pierwszy przetarg nieograniczony odbędzie się 7.11.84 r. o godz. 10.00. W razie nie dojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się 7.11.84 r. o godz. 12.00 w Oddziale STW, Zielona Gora, ul. Kożuchowska 32. Przyczepę cysternę można oglądać w przeddzień przetargu w O/STW Zielona Góra, ul. Kożuchowska 32. Pojazd marki Żuk oglądać można od 5.11.84 r. w naszej Bazie w Kożuchowie (Podbrzezie Dolne). Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu tj. 6.11.84 r. oraz na godzinę przed przetargiem 7.11.84 r. do kasy STW O/Zielona Góra. STW zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6108

LUBUSKA FABRYKA ZGRZEBLAREK BAWEŁNIANYCH „POLMATEX-FALUBAZ"
w Zielonej Górze, ul. Osadnicza 2
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie n/w robót:
— wymiana podsufitki w acetylenowni w Zakładzie B. Wartość robót 40.000 zł
— remont dróg na Zakładzie B. Wartość robót 750.000 zł
— adaptacja pomieszczeń po TM na Wydział Automatyki. Wartość robót 150.000 zł
— adaptacja Wydziału Automatyki na pomieszczenie socjalne. Wartość robót 350.000 zł.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na w/w zakres robót należy przesłać do Działu Gł. Mechanika w L.F.Z.B. na adres j.w. z dopiskiem na kopercie „przetarg" w terminie do 30. 10. 1984 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 31. 10. 1984 r. o godz. 11.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu oraz wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-6107

P R A C O W N I C Y P O S Z U K I W A N I

ZAKŁADY MECHANICZNE
w Sulęcinie, ul. B. Bieruta 34
ZATRUDNIĄ OD ZARAZ

— **inżynierów mechaników**
na stanowiska technologów i konstruktorów
— **inżynierów elektryków**
na stanowiskach kierowniczych i w dozorze
— **techników elektryków**
— **techników instalacji sanitarnych**
— **magistra ekonomii** na z-cę gł. księgowego
— **palaczy kotłów** z uprawnieniami
— **robotników** po ZSZ w zawodach:
— elektromonter
— obróbka skrawaniem

Sprawy płacy i mieszkaniowe do uzgodnienia w zakładzie. K-5930

Dyrektorowi Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Trzcielu

Januszowi Fukowskiemu

oraz ŻONIE
GABRIELI FUKOWSKIEJ
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
OJCA i TEŚCIA
składają
współpracownicy i uczniowie z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Trzcielu.
K-6158

Henrykowi Wawrzyniakowi

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
Rada, Zarząd oraz pracownicy Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Zielonej Górze.
K-6112

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 października 1984 r. zmarł nagle w wieku 31 lat, nasz pracownik

Władysław Sikorski

Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE
składają
dyrekcja, POP, związek zawodowy i współpracownicy z Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo Budowlanego w Sulechowie.
K-6111

Wacławowi i Halinie Rybczyńskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
SIOSTRY — SZWAGIERKI
składają
współpracownicy z Rejonu Dróg Publicznych w Słubicach.
K-6116

Wiesławie Kolator

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
dyrekcja, Rada Pracownicza oraz współpracownicy z Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Zielonej Górze.
K-6114

W związku ze zgonem byłego naszego pracownika

Jana Kowalczyka

wyrazy głębokiego współczucia ŻONIE i RODZINIE
składają
dyrekcja, Rada Pracownicza oraz współpracownicy z Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Zielonej Górze.
K-6115

Jadwidze Grygiel

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
dyrekcja i pracownicy Izby Skarbowej w Gorzowie Wlkp.
K-6123

Krystynie Dzikowskiej

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu
TEŚCIA
składają
Zarząd i współpracownicy ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Strzelcach Krajeńskich.
K-6126

Mgr inż.

Janowi Basiście

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
dyrekcja, POP, Rada Pracownicza i współpracownicy z Miastoprojektu — Zielona Góra.
K-6113

RODZINIE tragicznie zmarłego

Tadeusza Hryniewicza

pracownika PPGR w Górzycy
wyrazy głębokiego współczucia
składają
dyrekcja, Rada Pracownicza, NSZZ Prac. Rolnych, POP oraz załoga Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej w Górzycy.
K-6140

Jadwidze Jakubowskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
dyrekcja i współpracownicy ze Spółdzielni Transportu Wiejskiego Oddział Dębno Lubuskie.
K-6139

Justynie Hryniewicz

kierownik Klubu Rolnika w Górzycy
wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci
SYNA
składają
pracownicy Urzędu Gminnego i Gminnego Ośrodka Kultury w Górzycy
K-6138

RODZINIE zmarłego

Henryka Weinerta

pracownika Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej w Gorzowie
wyrazy serdecznego współczucia
składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy.
K-6131

Państwowa Komisja Egzaminacyjna

zawiadamia eksternistów, że **egzaminy z zakresu programu liceum ogólnokształcącego** dla pracujących przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Zielonej Górze, ul. Kilińskiego 1 odbędą się w następujących terminach:
— pisemne — j. polski — 16 listopada 84, godz. 15
— pisemne — matematyka — 17 listopada 84 godz. 9
— pisemne — j. rosyjski — 17 listopada 84 godz. 13
— ustne — j. polski, biologia, geografia, chemia, fizyka — 17 listopada 84 godz. 9
— ustne — matematyka, j. rosyjski, historia, prop. nauki o społ. — 18 listopada 84 godz. 9
Przed przystąpieniem do egzaminów zdający powiadomią komisję do których egzaminów przystąpią — termin 6 listopada 1984 r.

K-6110

Zakład Produktów Aromatycznych, Kosmetycznych i Drzewnych - Inter - Fragrances - La Foret

60-401 Poznań, ul. Polska 114, telex 0414210 ifra pl

pilnie kupi

— **FREON R22** w ilości 160 kg
— **FREON R12** w ilości 220 kg

Oferty kierować do Działu Technicznego, telefon 411-611.

K-6118

Biuro Podróży i Wypoczynku „LUBUSZ" w Gorzowie

zaprasza

na atrakcyjną
„IMPREZĘ ANDRZEJKOWĄ"
organizowaną w GLIŚNIE
w terminie od 30. XI. do 2. XII. 1984 r.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 243-01 w godz. 10 — 14.

K-6135

RESTAURACJA „U MARII"
w Gorzowie, ul. Walczaka 16a
zaprasza
codziennie oprócz poniedziałków w godzinach od 13.00 do 22.00 oraz na
dancingi
w każdy wtorek, środę, piątek i sobotę w godz. 20.00 — 3.00. 3516-GG

S P R Z E D A Ż

MOSKWICZA 407, zapasowy silnik na części i inne części — sprzedam. Międzyrzecz, osiedle Centrum 9A/12. 14178-G

ZAPOROŻCA 1978 — sprzedam. Nowa Sól, Kossaka 24. 14190-G

FIATA 126p rok 1979, skórki z nutrii — sprzedam. Nowa Sól, tel. 42-58. 14174-G

CIĄGNIK C-360, maszynę do szycia Singer, pralkę automatyczną polską — tanio sprzedam. Stara Kopernia 10, gm. Żagań. 14172-G

MOTOCYKL M-72 — sprzedam. Gubin, Dąbrowskiego 1/5. 14169-Ga

SYRENĘ R-20 rok 1979, 31.000 km, stan dobry — sprzedam. Zielona Góra, J. Krasickiego 7/11, po 18.00. 14128-G

BARAKOWÓZ — sprzedam. Kożuchów, 1 Maja 17/1. 1661-P

ZASTAWĘ 1100p, Poloneza — tanio sprzedam. Nowa Sól, Wojska Polskiego 20A. 4132-G

ZASTAWĘ 750 — sprzedam. Zielona Góra, Morelowa 28/19. 14135-G

FIATA 125p 1500 rok 1975 — sprzedam. Zielona Góra, Botaniczna 12A/3. 14136-G

SYRENĘ 105 L — sprzedam. Lubsko, Norwida 18/9, po 15.00. 14138-G

FIATA 126p rok 1980, srzedam. Krosno Odrz., Poznańska 39/8, po 16. 14140-G

DOM — tanio sprzedam. Lubczyno 42, gm. Bogdaniec. 3491-GG

DOM, woda, gaz, c.o., łazienka z ogródkiem i garażem — sprzedam. Lubsko, Wesoła 7. 14133-G

NOWY akordeon 80-basowy marki NRD — sprzedam. Dębno, Kościuszki 27/5. 3487-GG

DOM piętrowy z wygodami i warsztatem — sprzedam. Żary, Mazurska 2. 14097-G

DOM, piec c.o. 15 m kw. — sprzedam. Żary, tel. 36-26. 1644-P

DYWAN wełniany 160x240, radio Julia stereo na gwarancji — tanio sprzedam. Gorzów, Słoneczna 32/25, po 16.00. 3501-GG

DOMEK jednorodzinny z warsztatem i telefonem w Zielonej Górze — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 14152-G. 14152-G

DZIAŁKĘ ogrodniczą na Jędrzychowie odstąpię. Zielona Góra, tel. 608-86, po 16. 14145-G

OGRÓDEK działkowy — sprzedam. Zielona Góra, tel. 720-56 do 9 wew. 201, do 15.00. 14187-G

DWA kożuchy damskie nowe, roz. średni i duży — sprzedam. Przylep, Szewska 29A, tel. 16-79. 14198-G

SADZONKI truskawek — Faworytki — sprzedam. Droszków 20. 14188-G

PRACTICĘ VLC-2 — sprzedam. Cybinka, tel. 5, do 15.00. 14187-G

6 KRZESEŁ, stół, biblioteczkę, kredens stołowy — sprzedam. Przylep, 22-lipca 50, po 15.00. 14179-G

PŁASZCZ karakułowy czarny, roz. 44-46 — sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 151/4. 14177-Ga

ŁAWOSTÓŁ prod. NRD — sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 151/4. 14177-G

MAGNETOFON KENWOOD stereo Cassette Deck produkcji japońskiej — sprzedam. Zielona Góra, tel. 725-44. 14166-G

MASZYNĘ Singer do szycia, dziewiarską, prod. NRD — sprzedam. Zawada, tel. 12-97. 14154-G

MAGNETOFON do mini wieży — czarny i zegarek z kalkulatorem — sprzedam. Zielona Góra, tel. 47-34. 14144-G

SEGMENT „Zefam", komplet wypoczynkowy „Dorota" — sprzedam. Zielona Góra, Lisia 53/36. 14146-G

DOM własnościowy z zabudowaniami gospodarczymi — sprzedam. Barlinek, Moniuszki 3. 1657-P

KOŻUCH męski używany i damski, nowy — tanio sprzedam. Gorzów, Warskiego 41/3. 3535-GG

DOBERMANY — szczenięta rodowodowe — sprzedam. Zielona Góra, Gronowa 17, tel. 49-97, po 16. 14153-G

KRÓTKIE futerko z rudych lisów — sprzedam. Gorzów, tel. 222-30, po południu. 3513-GG

ULE z pszczołami — sprzedam. Gubin, Kosynierów 107. 14169-G

BŁAM karakułowy — sprzedam. Zielona Góra, Węgierska 16/15. 14173-G

ŁUCZNIK — sprzedam. Zielona Góra, tel. 58-45, po 16. 13965-G

KWALIFIKOWANE sadzonki truskawek z oryginału 00 1 odmiany senga-sengana, retgauntlet — tanio sprzedam. Niedoradz, Andrzeja Struga 21. 14028-G

KOŻUCH męski — sprzedam. Lipinki Łużyckie, Górna 16. 1640-P

WZMACNIACZ stereo WS-304 S — sprzedam. Zielona Góra, tel. 44-11, wew. 656, do 15. 14009-G

SZCZENIĘTA rasy duży pudel biały z rodowodem — sprzedam. Gorzów, Matejki 62c/2. 3500-GG

TAKSOMETR Poltax 1 — sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 73/3. 14276-G

SZAFĘ 3-drzwiową, bibliotecznę, stół, ławę (ciemne, wysoki połysk) — sprzedam. Zielona Góra, Ogrodowa 28/2, od 21.30 do 22.00. 14298-G

DUŻĄ wieżę Dynamic Speaker — sprzedam. Nowa Sól, Parafialna 2B/5. 14047-G

KOŻUSZEK z łatek, Anatomię — Sylwanowicza — sprzedam. Zielona Góra, tel. 27-40. 14170-G

KOŻUCH damski, nowy, średni — sprzedam. Gorzów, Kościuszki 11c/1. 3493-GG

FORMY do bieżnikowania opon, urządzenie do wypieku wafli do lodów — sprzedam. Międzyrzecz, Mickiewicza 19. 14104-G

AKORDEON Weltmeister 80 — sprzedam. Świebodzin, osiedle Widok 13a/8. 14111-G

WZMACNIACZ WS 303 i samochodowy sprzęt radiowy produkcji zachodniej — sprzedam. Zielona Góra, tel. 619-24, po 13.00. 14117-G

KOŻUCH męski roz. 54 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 23-06. 14122-G

AMATORA 3 — sprzedam. Zielona Góra, tel. 622-90. 14130-G

PUSTAKI Alfa połówki DZ 3, bloczki piwniczne — sprzedam. Nowa Sól, Skłodowskiej 4 (betoniarnia k. PKS), tel. Zielona Góra 703-47. 14131-G

OWIES — sprzedam. Droszków 51. 14141-G

BLOCZKI betonowe, nadproża — sprzedam — przyjmuje zamówienia. Gorzów, Findera 46/13. 3495-GG

Z A M I A N Y

GARAŻ blaszany zamienię na pralkę automatyczną lub sprzedam. Zielona Góra, Węgierska 1/14. 14116-G

WSK 125 stan dobry zamienię na rower „Wigry-3" lub sprzedam, łańcuszek rozrządu Łady — sprzedam. Zielona Góra, Sowińskiego 29/3, po 16.00. 14125-G

PRALKĘ automatyczną zamienię na zamrażarkę, tucznika — sprzedam. Ochla 105. 14159-G

TUCZNIKA zamienię na zamrażarkę. Zielona Góra, Jędrzychowska 28. 14160-G

MASZYNĘ Łucznik — Singer zamienię na zamrażarkę lub sprzedam. Nowogród Bobrz., Zamkowa 2. 14162-G

AKUMULATOR 12 V zamienię na 6 V lub sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 133/3. 14194-G

FIATA 125p zamienię na Wołgę lub sprzedam. Głogów, Stawna 12/8, tel. 358-23, po 18.00. 14185-G

VW GOLFA po wypadku zamienię na Fiata 126p, nutrie — szafiry — sprzedam. Nowa Sól, tel. 30-21. 14134-G

ZESTAW kuchenny „Jerzy" zamienię na dywan 4x2 lub sprzedam. Zielona Góra, Francuska 2/10, po 16.00. 14137-G

K U P N O

MIESZKANIE własnościowe dwupokojowe w Zielonej Górze — kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 14181-G. 14181-G

SILNIK Peugeota 504, 505 — kupię. Zielona Góra, tel. 729-19. 14186-G

WAŁ korbowy i silnik Perkins 6 cylindrowy — kupię. Zielona Góra, tel. 622-48. 14120-G

P R A C A

PRZYJMĘ rencistę oraz ucznia — możliwość zamieszkania. Zielona Góra, Jedności Robotniczej 100 — piekarnia. 14124-G

MASZ ostatnią szansę zarobić na zimę! Praca lekka! Opakowywanie roślin pod dachem. Kobiety godzinowo 90.—, mężczyźni — 100.— — wyłącznie emeryci, renciści. Ilość miejsc ograniczona. Potrzebny jeden emeryt do pracy umysłowej. Zakwaterowanie wykluczone! Prywatne ogrodnictwo, wieś Buczyny, drugi przystanek PKS za Trzebielem, relacji Żary — Łęknica. 13651-G

L O K A L E

MIESZKANIE własnościowe M-3 w Lesznie — sprzedam. Tel. grzecznościowy Leszno 20-74-86, po 17. 1597-P

P R A C O W N I C Y P O S Z U K I W A N I

PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO
w Zielonej Górze, ul. Konstytucji 3 Maja 13/15

ZATRUDNI

do nowo otwartego pawilonu handlowego na osiedlu Przyjaźni
— **sprzedawców i sprzedawców kasjerów**

Na stanowiska te zatrudnimy również emerytów w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz osoby do przyuczenia zawodu. K-6100

FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH ZREMB
w Jasieniu

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **inżyniera energetyka lub elektryka.** Wymagany 5-letni staż pracy, w tym 3 lata w tej specjalności
— **technika energetyka lub elektryka.** Wymagany 7-letni staż pracy, w tym 3 lata w danej specjalności.

Dla wyżej wymienionych pracowników zapewniamy mieszkanie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr w godz. od 7 do 15, tel. 211-22 — Lubsko. K-6091

UWAGA — szansa dla młodych!
MŁODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ARKA"
w Zielonej Górze, ul. Botaniczna 42

ZATRUDNI OD ZARAZ na stałe

— **szwaczki**

Ponadto oferuje dodatkową pracę dla ludzi młodych, emerytów i rencistów posiadających umiejętność szycia do pracy na zasadzie umowy — zlecenia. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Młodzieżowej Spółdzielni Pracy „Arka" telefon 703-61. K-6087

ZAKŁADY TKANIN DEKORACYJNYCH „DEKORA"
w Żarach, ul. Broni Pancernej 6

ZATRUDNIĄ OD ZARAZ

— **inżyniera budowlanego** na stanowisko kierownika wydziału budowlano-remontowego.

Wymagane wykształcenie wyższe budowlane, uprawnienia budowlane i minimum 5 lat praktyki. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. K-6085

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
66-470 Kostrzyn n/O, ul. Kopernika 4a

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **2-ch stolarzy**
— **2-ch instalatorów c.o.**
— **2-ch brukarzy**
— **z-cę kierownika** Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, techniczne lub administracyjne
— **głównego specjalistę** d/s gospodarki mieszkaniowej i remontów, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane
— **specjalistę d/s technicznych**, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane z uprawnieniami
— **majstra Zakładu Remontowo-Budowlanego, wymagane** wykształcenie średnie budowlane lub mistrz w zawodzie ogólnobudowlanym
— **mistrza** Zakładu Ochrony Środowiska, wymagane wykształcenie średnie — technik drogowy lub mistrz w zawodzie budowa dróg.

Praca w systemie — dniówka zadaniowa. **Możliwość** otrzymania mieszkania w ciągu roku. Do czasu otrzymania mieszkania zapewniamy miejsca w kwaterach prywatnych. Warunki płacy do uzgodnienia w Sekcji d/s Pracowniczych przedsiębiorstwa. K-6106

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego w Gorzowie. Gorzów, tel. 231-29, po 20.00. 3503-GG

M-2 dwupokojowe, 32 m kw., nowe budownictwo, parter w Gorzowie — sprzedam. Wiadomość: Gorzów, Staszica 5b/4, tel. 73-116. 3515-GG

M-4 trzypokojowe w Gorzowie zamienię na dwa mieszkania mniejsze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gorzów, skrytka pocztowa 197, dla 3521-GG. 3521-GG

MIESZKANIE dwupokojowe na okres 1 roku — poszukuję. Płatne z góry. Zielona Góra, tel. 726-58. 13981-G

PÓŁ bliźniaka z działką w Krotoszynie zamienię na podobny względnie wolnostojący w Zielonej Górze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 14189-G. 14189-G

M-4 nowe, 63 m kw., parter, gaz w Jeleniej Górze zamienię na podobne w Zielonej Górze. Zielona Góra, H. Sawickiej 21/3, po 16.00. 14129-G

DOM z ogrodem zamienię na mieszkanie spółdzielcze lub własnościowe M-3 z dopłatą. Zielona Góra, Anny Jagielonki 5. 14143-G

R Ó Ż N E

ZESPÓŁ wokalno — muzyczny z weryfikacjami zagra na weselu, zabawie, dancingu itp. Zielona Góra, tel. 46-41, wew. 15 do 14.00. 14183-G

ŚWIADCZYMY usługi dźwigiem 6-tonowym na miejscu i w terenie. Zgłoszenia: Zielona Góra, tel. 36-26. 14142-G

SREBRNE świerki, cisy, tuje, jałowce i wiele innych roślin ozdobnych. Komorniki k. Poznania, Nowa 2. K-4821

MEBLE swarzędzkie poleca sklep meblowy. Zielona Góra, Anieli Krzywoń, 10 (pawilony). 13667-Ga

WDOWA, zielonogórzanka lat 46, pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 14150-G. 14150-G

Z G U B Y

STANISŁAW Borgula zgubił prawo jazdy kat. A, B, C, E wydane przez Urząd Gminy Brody. 1656-P

JAN Dyczko zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Nowogrodzie Bobrz. 14123-G

Z POWODU wygaśnięcia spółki pomiędzy Wiesławem Szymańskim a Jadwigą Bobek z dniem 1 października 1984 r. unieważnia się pieczątkę o treści: „Zakład Usług Poligraficznych, Wiesław Szymański, Gozdnica, Świerczewskiego 26, telefon 168". 14106-G

JAROSŁAW Bartyzel zgubił prawo jazdy kat. A, B wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Kożuchowie. 14151-G

BRYGIDA Morawska zgubiła prawo jazdy kat. B wydane przez Urząd Miasta i Gminy — Sulęcin. 1651-P

TADEUSZ Chmielecki zgubił prawo jazdy kat. T wydane przez Wydział Komunikacji w Myśliborzu. 1649-P

18 BM. w okolicach Domu Centrum zgubiono aktówkę z nutami i podpórką od skrzypiec. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zielona Góra, Ptasia 34/29. 14139-G

18 BM. na ul. Sikorskiego (przystraganach) w Gorzowie zgubiono portfel zawierający większą sumę pieniędzy. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Stanisław Wilga, Ługi 45, gm. Dobiegniew. 3511-GG

JAN Matkowski zgubił prawo jazdy kat. A, B, C, T wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta i Gminy w Żaganiu. 1662-P

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o treści: WSS Społem Oddział w Zielonej Górze, Bufet ZOT, ul. Lisia 10. 14172-G

ZYGMUNT Ciszewski zgubił prawo jazdy kat. A, B, C, T wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta w Gubinie. 14176-G

Przyjaciołom, znajomym, koleżankom i kolegom oraz wszystkim, którzy okazali pomoc i współczucie oraz uczestniczyli w pogrzebie naszego kochanego Syna i Brata

Zbyszka Ornatowskiego

serdeczne podziękowania składają
rodzice i rodzeństwo z rodzinami.

3526-GG

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTOWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Świebodzinie, ul. Sobieskiego 6

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **3 operatorów** z uprawnieniami na spycharki w Zajezdni Świebodzin
— **operatora** z uprawnieniami na żuraw samojezdny w Zajezdni Sulechów.

Warunki płacy wg Uchwały RM nr 60/82 do uzgodnienia w Zarządzie przedsiębiorstwa w Świebodzinie lub z kierownictwem w/w zajezdni. Jest możliwość otrzymania mieszkania. K-6119

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ
w Zielonej Górze

ZATRUDNI od zaraz:

— **mechaników napraw samochodowych**
— **elektryków samochodowych**
— **murarzy, malarzy**
— **szatniarzy**

ponadto zatrudnimy:
— **inspektora d/s rozliczeń** w Dziale Przewozów
— **księgowe**
— **kontrolera technicznego**

Zapewniamy wysokie zarobki oraz świadczenia socjalne: wczasy rodzinne co dwa lata, kolonie letnie dla dzieci. Ponadto pracownicy otrzymują dla siebie i członków rodziny (mąż, żona, dzieci) bilety wolnej jazdy ważne w całym kraju na komunikację miejską. Istnieje możliwość zatrudnienia emerytów i rencistów III-ciej grupy inwalidztwa. Szczegółowych informacji można zasięgnąć w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. od 7.00 do 14.00 w pokoju nr 9. K-6070

ZIELONOGÓRSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HODOWLI ROŚLIN I NASIENNICTWA
ODDZIAŁ „CENTRALI NASIENNEJ"
w Gorzowie Wlkp.

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **technika czyszczalnictwa**
— **inspektora plantacyjnego**
— **dozorców**

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla państwowych przedsiębiorstw rolnych oraz dodatki socjalne obowiązujące w rolnictwie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w siedzibie przedsiębiorstwa. Gorzów Wlkp., ul. Janka Krasickiego 1a, tel. 256-84. K-5757

ZIELONOGÓRSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HODOWLI ROŚLIN I NASIENNICTWA
ODDZIAŁ „CENTRALI NASIENNEJ"
w Gorzowie Wlkp.

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **specjalistę d/s transportu**
— **inspektora plantacyjnego**

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla państwowych przedsiębiorstw rolnych oraz dodatki socjalne obowiązujące w rolnictwie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w siedzibie przedsiębiorstwa. Gorzów Wlkp., ul. Janka Krasickiego 1a, tel. 256-84. K-6008

ZIELONOGÓRSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
Zakład Budowlano-Remontowy w Zielonej Górze, ul. Działkowa 19, tel. 644-66

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **technika elektronika**
— **technika budowlanego**
— **technika instalacji sanitarnych**
— **kierownika ślusarni**
— **montażystę konstrukcji w systemie W-70**
— **ślusarzy-spawaczy**
— **stolarzy**
— **operatora żurawia szynowego**

Istnieje możliwość uzyskania mieszkania spółdzielczego w przyspieszonym terminie. K-5786

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W GORZOWIE

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **kierownika Rejonu Eksploatacji Budynków**, wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne, staż pracy 7 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne, staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym
— **kierownika Działu Techniczno - Eksploatacyjnego**, wykształcenie wyższe budowlane, staż pracy 7 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub średnie budowlane, staż pracy 10 lat, w tym na stanowisku kierowniczym 5 lat
— **kierownika Działu Dokumentacji Nadzoru i Remontów**, wykształcenie wyższe budowlane z uprawnieniami, staż pracy 7 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym
— **2 majstrów** z wykształceniem średnim budowlanym, 4 lata praktyki na stanowisku majstra w wykonawstwie
— **8 techników budowlanych**, staż pracy 5 lat, wykształcenie średnie budowlane
— **technika instalatora**, wykształcenie średnie budowlane staż pracy 5 lat
— **dekarzy**
— **murarzy**
— **spawaczy ślusarzy**
— **zdunów**
— **stolarzy — cieśli**
— **dozorców domów i sprzątaczy posesji**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych, ul. Marchlewskiego 3. K-5947

ZAKŁADY PŁYT PILŚNIOWYCH
w Krośnie Odrz.

ZATRUDNIĄ

— **ekonomistę** na stanowisko specjalisty d/s analizy kosztów i kalkulacji, wymagane wykształcenie wyższe
— **informatyka** na stanowisko **kierownika** sekcji Ośrodka Przetwarzania Danych, wymagane wykształcenie wyższe o kierunku informatycznym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych ZPP Krosno Odrz., ul. Gubińska 63, tel. 301-310 wew. 269 lub 282. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania. K-6030

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Gorzowie, ul. Spichrzowa 4

ZATRUDNI OD ZARAZ

— **kierownika działu obrotu rolnego**
— **kierownika piekarni** w Baczynie
— **z-cę kierownika piekarni** w Baczynie
— **3 piekarzy** do piekarni w Baczynie

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Bliższych informacji udziela Zarząd GS tel. 237-64 lub dział kadr tel. 233-55. K-6103

WINOGRONKA

ALKOHOL SZKODZI

Jedna z naszych czytelniczek (nazwisko i adres znane redakcji) kupiła kilka dni temu w sklepie spożywczym przy ul. Wiśniowej pół litra czystej wódki. Okazało się, że trunek nie był jednak tak czysty: dno butelki było pokryte białym osadem. Alkohol z tym dodatkiem zaszkodził degustatorom. Wreszcie mamy konkretny dowód na to, że wywieszki w sklepach przy stoiskach monopolowych są jak najbardziej prawdziwe.

PORADY OD PARADY

Kilka dni temu poinformowaliśmy czytelników, że Rejonowy Ośrodek Społeczno - Prawny przy ZM ZSMP zaprasza wszystkich zainteresowanych uzyskaniem porad z zakresu prawa lokalowego, rodzinnego, karnego w każdy wtorek od godz. 16 do 18. W miniony wtorek redakcję odwiedziła grupa takich właśnie zainteresowanych którzy stali pod zamkniętymi drzwiami ośrodka od godz. 15.55 do 17.10. Wreszcie poradzili sobie sami, żeby po prostu pójść do domu i na drugi raz podchodzić ostrożniej do organizatorów tego rodzaju inicjatyw.

DALEJ CIEMNO PRZY SORBSKIEJ

Kilka dni temu Winogronka pisała o ciemnościach przy ul. Sorbskiej i miała nadzieję, że ktoś wreszcie przetrze oczy i zapali choć dwie latarnie. Nadzieja okazała się płonna. Chyba mieszkańcy ulicy muszą narobić porządnego rabanu, by wreszcie ktoś coś zrozumiał.

Uczeń wychowuje się sam

Pedagogika współczesna od dawna domaga się, aby wychowanie młodego pokolenia nie było kwestią przypadku. Dom rodzinny, szkoła, instytucje kulturalno - oświatowe oraz środowisko, w którym przebywa stale dziecko, mają tworzyć całość — system wspólnych oddziaływań wychowawczych. Chodzi o to, aby młody człowiek zarówno ten zaczynający jak i kończący edukację — kontaktował się nieustannie z tym samym programem, bez względu na porę dnia czy miejsce.

Obecnie sytuacja wygląda mniej więcej tak: dom rodzinny próbuje wyposażyć dziecko w zespół cech szczególnie pożądanych przez rodziców. Mówiąc inaczej, rodzice przekazują latoroślom swój obraz świata oraz własny sposób radzenia sobie w życiu. Szkoła — drugi ważny ośrodek kształtujący dziecko — realizuje z kolei własny program. Pomiędzy nią, a domem rodzinnym dochodzi więc bardzo często do sprzeczności, a często również do rywalizacji o świadomość dziecka.

Do rywalizacji tej przyłączyły się także inne ośrodki odgrywające ważną rolę w kształtowaniu młodego pokolenia. Najdziwniejsze, że są to instytucje, które powinny współpracować ze szkołą. Niestety domy kultury, teatry, filharmonie, organizacje młodzieżowe itd. realizują własną politykę. Co prawda wszystkie te instytucje legitymują się podobnym celem — chcą kształtować i wychowywać. Robią to jednak w zupełnym oderwaniu od poczynań swoich „sąsiadów". Wygląda to mniej więcej tak, jak dom budowany przez kilka firm jednocześnie bez uzgodnienia dokumentacji i harmonogramu inwestycji. Jedna z nich od razu przystąpiła do budowy dachu, inna do zakładania instalacji centralnego ogrzewania, jeszcze inna do wylewania fundamentów. Rzecz jasna z ich wysiłku nic by nie wyszło.

Podobną sytuację mamy w wychowaniu młodego pokolenia. Praktycznie rzecz biorąc, każda z omawianych instytucji opracowuje swoje roczne plany pracy, bez uzgodnienia ze współpartnerami. Teatry interesuje tylko ilość widzów i spektakli. Biblioteki i domy kultury — sposób przyciągnięcia do swych na wpół opustoszałych sal młodych ludzi. Szkoła zaś ma tyle kłopotów z dwójami, że na inne sprawy nie starcza czasu ani ochoty.

Mimo tych wszystkich problemów są jednostki starające się połączyć pracę szkoły z działalnością chociażby biblioteki wojewódzkiej. Jak się okazało, można skoordynować programy: szkoły i biblioteki w jedną harmonijną całość uatrakcyjniając w ten sposób uczniom sztywny program zajęć języka polskiego.

Jedną z osób zaglądających często do biblioteki publicznej im. C. Norwida wraz ze swoimi wychowankami jest nauczycielka języka polskiego w Zespole Szkół Samochodowych w Zielonej Górze — pani **Janina Steliga**. Od 8 lat niektóre jej lekcje odbywały się w salach biblioteki. Choć wizyty w „Norwidzie" stwarzają nie lada problemy dyrekcji szkoły, gdyż trzeba tak sprytnie ułożyć plan lekcji, by młodzież mogła wrócić na pozostałe zajęcia do szkoły — nie spóźniając się. Gra jednak warta świeczki. Wszak wszelkie lekcje odbywające się poza murami szkoły spotykają się ze strony uczniów z zainteresowaniem. Zajęcia prowadzą odpowiednio przygotowani pracownicy biblioteki. Mają „pod ręką" niezbędne pomoce dydaktyczne. Przykładowo: w galerii i wypożyczalni malarstwa i grafiki młodzi ludzie zapoznani już z literaturą np. baroku, uzupełniają wiedzę o sztuce oglądając przy okazji slajdy bądź reprodukcje z dziełami Tycjana, El Greco, Rubensa. Podobnie wykorzystana jest czytelnia muzyczna. Prelekcja przeplatana muzyką Vivaldiego i Bacha na dłużej pozostanie w pamięci uczniów niż najlepiej przeprowadzona lekcja w murach szkoły.

Niektórzy nauczyciele klas IV w szkołach podstawowych przyprowadzają swoich wychowanków do biblioteki, by tu poznali początki drukarstwa i historię książki. W czasie jednej lekcji dzieci od pracownika biblioteki dowiadują się o początkach książek; rękopiśmiennej i drukowanej. Mogą obejrzeć stare materiały piśmiennicze, papirusy i pergaminy.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna posiada salę kinową. Nie jest ona jednak całkowicie wykorzystywana. Kiedyś specjalnie dla młodzieży szkolnej sprowadzano tu filmy. Dziś ten dobry zwyczaj zaginął. Nie wspomnę już o działalności kina „Newa". Podobno jest to kino studyjne, które w swoim statucie zobowiązuje się do upowszechniania kultury filmowej. Jednakże z programu, który realizuje, trudno się tego dopatrzyć.

Przecież kino i teatr to ośrodki upowszechniania kultury mające na celu wychowywanie i kształtowanie młodych. Obecne programy szkolne przewidują minimum wiedzy o teatrze i dramacie scenicznym. Natomiast o filmie — ani słowa. Mówi się, że film jest najważniejszą ze sztuk, gdyż wywiera największy wpływ na świadomość społeczną. A co wiedzą o historii kina dzisiejsi uczniowie? Rzadko który z nich dociera do publikacji Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Czyż nie można by połączyć tak jak w przypadku biblioteki, planów kina i szkoły?

Podobnie należałoby współpracować z teatrem i domami kultury. Uczniowie od najwcześniejszych lat zobowiązani są opanowywać pamięciowo teksty i popisywać się recytacją wierszy. Nauczyciele w trakcie studiów nie są przygotowywani do nauczania sztuki recytacji, domy kultury i teatry zaś dysponują odpowiednimi fachowcami. Wystarczy więc skoordynować pracę wymienionych placówek, by osiągnąć zamierzone wyniki.

Na razie jednak uczeń wychowuje się sam. Sukces osiąga tylko silna jednostka, która oprócz tego, że ma swoje propozycje i pomysły, to potrafi je zrealizować. Dziś każda instytucja wychowująca i kształcąca postawy powinna dać z siebie o wiele więcej.

KATARZYNA HALICKA

Jak ukarać producenta?

„Staramy się uleczyć to co źle zrobiono w fabryce" — powiedział nam **Jarosław Mroczkowski**, technik prowadzący filię serwisu „Unitry" przy ul. Objazdowej 19. Okazuje się, że jest coraz więcej sprzętu radiowego wysokiej klasy, ale jego jakość pozostawia wiele do życzenia. Odbiorniki radiowe, magnetofony, radiomagnetofony kupowane za drogie pieniądze, psują się w okresie gwarancyjnym.

Nasz rozmówca powiada, że jest to wynik słabej jakości detali, a także niedokładności w trakcie montażu. Usterki, z jakimi aparaty przedostają się do handlu, najczęściej ujawniają się po pewnym czasie eksploatacji. To naturalnie denerwuje klientów, zabiera im czas na dostarczanie sprzętu do zakładu naprawczego. Za złą jakość wyrobów producent powinien być ukarany. Kto jednak ma go ukarać?

W przypadku „Unitry" sprawa wygląda tak, że jest ona sama producentem i jednocześnie prowadzi serwis, a więc wszystko pozostaje w obrębie działania jednego potentata.

Filia przy ul. Objazdowej mieści się w lokalu, w którym do niedawna naprawiano również kolorowe telewizory. Te ostatnie naprawia się teraz w zakładzie przy ul. Piastowskiej 10. Ul. Objazdowa położona jest nieco na uboczu miasta i nie zawsze klienci, zwłaszcza z terenu, mogą tam trafić. Sam lokal wygląda niezbyt estetycznie i oczekuje na remont. Jednakże miejsca jest teraz dosyć. Na razie pracuje dwóch techników, a w przyszłości będzie można urządzić warsztaty pracy dla pięciu fachowców.

Zakład, o którym dziś piszemy, jest ważny chociażby z tego względu, że posiada wyłączność na naprawianie sprzętu radiowego wysokiej klasy w okresie gwarancyjnym i jest jedyną placówką w województwie. Dlatego powinien działać sprawnie.

Na naprawę aparatów czeka się około tygodnia. Jeśli jednak w odbiorniku zepsuła się jakaś część, której akurat nie ma w magazynie podręcznym, filia zwraca się o pomoc do Wrocławia i wtedy naprawa może potrwać dłużej. Dwóch techników wykonuje miesięcznie usługi wartości 300 tysięcy złotych. (zr)

Spójrzcie, drodzy Czytelnicy, jakie okazy przynosi nam tegoroczna jesień.

Marchew przypominającą łapę zwierzęcia przyniósł do redakcji p. Józef Kurnyta.

Natomiast dwa ogromne prawdziwki znalazła uczennica SP nr 2 Wioleta Piątek. A rosły sobie te dwa grzyby-olbrzymy w rowie przy ul. Krośnieńskiej....

Fot. B. Bugiel

Puste miejsca na garaże

Przy ul. Dolina Zielona pod koniec lat 70-tych powstały piętrowe garaże o zabudowie szeregowej. Jeden z naszych czytelników ukończył budowę swojego garażu na początku 1980 roku. Obok, do dzisiejszego dnia jest luka. Nikt nie buduje. Sąsiadujący z pustym miejscem garaż naszego czytelnika popada w ruinę. Cienka ścianka działowa nie spełnia wszak roli ochronnej ściany zewnętrznej. Brak ostatniego garażu (na piętrze) uniemożliwia założenie rynny i doprowadzenie prądu do istniejących od kilku lat garaży. Zaniepokojony tym czytelnik sam starał się znaleźć właściciela przyszłego garażu, by tamten jak najszybciej uzupełnił puste miejsce.

Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami UM w Zielonej Górze spokojnie stwierdził, że są 2 luki na garaże w tym szeregu. Miejsc nie przyznano jeszcze nikomu.

Może z powodu zakazu budowy garaży na terenie Zielonej Góry? Choć wobec faktu powstających garaży w parku przy restauracji „Witebska" i na placu zabaw dla dzieci przy ul. Podgórnej, wydaje się to co najmniej dziwne. (K. H.)

Bal w klubie „Pod Hubą"

Klub Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Pod Hubą" zaprasza dzieci na „Doroczny Bal Jesieni". Impreza odbędzie się w piątek, 26 bm. o godz. 18 w klubie przy ul. Zawadzkiego. W programie przewidziano montaż poetycko - muzyczny w wykonaniu dziecięcego kabaretu „Baj-Baj" oraz atrakcyjne konkursy, gry i zabawy.

CZWARTEK

25

PAŹDZIERNIKA

KRYSPINA, DARII

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze — 10 — Mała rozmowa o wielkich sprawach, 14 — Jak się kochają w niższych sferach (przedstawienie zamknięte)

KINA

„WENUS" — 10.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 — Thais (pol. 18 l.)
„NYSA" — 9.30 — Alpanys idzie do szkoły (radz. b.o.), 11.30, 17.30 — Wielki Szu (pol. 18 l.), 13.30 — Walka o ogień (kanad. 18 l.), 15.30, 19.30 — Czas dojrzewania (pol. 15 l.)
„NEWA" — 16.30 (seans zamknięty), 19.45 — Zwykli ludzie (USA 15 l.), 17.45 — Bez świadków (radz. 15 l.)

MUZEA-WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze — czynne 11—17 Wystawy: Człowiek, emocje, malarstwo, grafika, rzeźba. Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej „Marzenie przestrzeni". Galeria Józefa Marka. Galeria Jana Berdyszaka. Galeria Mariana Kruczka. Galeria Józefa Burlewicza. Galeria Andrzeja Gieragi. Winiarstwo, sztuka, rzemiosło, tradycje. Promocje artystyczne Anatola Burcewa „Przywrócić Polsce" — wystawa z okazji 40-lecia PRL. Starożytny Egipt.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy — czynne 9—16. Środkowe Nadodrze w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą. Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej w okresie piastowskim. Podstawy gospodarcze wczesnego średniowiecza.

Muzeum Etnograficzne z siedzibą w Ochli — czynne od 10 do 16. Dziecko w sztuce ludowej. Sztuka ludowa dla dzieci.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie — czynne 11—17. Ciężki sprzęt bojowy WP.

Salon BWA — czynny 12—17. Malarstwo Cecylii Wodnickiej-Ząbkowskiej i Józefa Ząbkowskiego

Galeria WSP — czynna 9—17. Seria współczesnej grafiki polskiej (graficy krakowscy).

Galeria PSP przy ul. Żeromskiego — czynna 10.30—18. Prezentuje współczesne dzieła sztuki

Klub MPiK — czynny 9—20. Wystawa fotograficzna pn. „35-lecie NRD" — fotografików z Cottbus.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. K. Norwida w Zielonej Górze, — czynna 10—17. Galeria polskiej ilustracji książkowej. Muzeum Książki Środkowego Nadodrza.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Karola Marksa.

TELEFONY

Pogotowie Milicyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	2181
Pogotowie Weterynaryjne (czynne całą dobę)	917
Młodzieżowy Telefon Zaufania (14—17)	988
Telefon Zaufania MO (czynny całą dobę)	3359
Informacja PKS	2301
Informacja PKP	3838
Informacja Usługowa	5300

Idea ONZ wśród młodzieży

Zielonogórskie Koło Środowiskowe Studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół Organizacji Narodów Zjednoczonych — to pełna nazwa jednej z organizacji działających w naszym mieście. Zrzesza ona studentów z WSP i WSInż., absolwentów tych uczelni oraz uczniów szkół średnich. Głównym jej zadaniem jest propagowanie idei ONZ wśród młodzieży.

Praca w kole polega m. in. na cotygodniowych spotkaniach, podczas których prowadzi się dyskusje nad problemami politycznymi, ekonomicznymi i społecznymi współczesnego świata. Dyskusje te, obok poszerzenia wiedzy o danym zagadnieniu, mają również na celu wypracowywanie wśród dyskutantów umiejętności logicznej argumentacji. Oprócz tego prowadzone są pokazy filmów popularno - naukowych, prelekcje dotyczące spraw międzynarodowych, a także spotkania ze studentami innych narodowości (np. z Austrii, Holandii).

Jednakże nie tylko tym żyje koło. Aktywnie uczestniczy ono we wszystkich zjazdach ogólnopolskich SSPONZ-u a także samo je organizuje. Do tej pory odbyły się w Zielonej Górze seminaria poświęcone zaangażowaniu młodzieży na rzecz ONZ, wielkim politykom angielskiego i niemieckiego obszaru językowego oraz polityce krajów Dalekiego Wschodu. Warto tutaj dodać, że w spotkaniach tych uczestniczą również wybitni znawcy danej problematyki.

Zielonogórski SSPONZ nie ogranicza swej działalności jedynie do środowiska studenckiego, ale rozszerza ją także na młodzież szkół średnich. Dlatego w najbliższym czasie „sponzowcy" mają zamiar zorganizować dla niej konkurs na esej o tematyce związanej ze współczesnymi stosunkami międzynarodowymi. Ma on być formą sprawdzenia umiejętności interpretowania przez młodzież faktów politycznych a równocześnie popularyzacją szeroko pojętych problemów międzynarodowych. Z. S.

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ZDROWIA

„Ikarusy" w Zielonej Górze

Mieszkańcy Zielonej Góry będą mogli zobaczyć dziś na ulicach nowe w tym mieście autobusy — „Ikarusy". Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej otrzymało 10 tego typu autobusów, z których osiem będzie obsługiwało linię numer 7. Dziś na trasę wyruszyły pierwsze z nich, a wszystkie rozpoczną pracę od 2 listopada. WPKM zdecydowało, że linia nr 7 obsługiwana będzie tylko autobusami typu „Ikarus" i „Berliet", a część autobusów wycofana z tej linii zasili trasę „0" i w kierunku Czerwieńska.

Wprowadzenie nowych autobusów do ruchu od listopada związane jest z kończącymi się przeglądami tych wozów. Jak poinformował nas zastępca dyrektora WPKM **Jan Sobaszek**, w ramach „docierania" nowych autobusów udostępniono je bezpłatnie kilku szkołom z przeznaczeniem na wycieczki turystyczne do Poznania i Wrocławia.

Druga korzyść (poza sprawdzeniem i „dotarciem") to fakt, iż nowymi autobusami pierwsza jeździła młodzież. A właśnie młodzież jest najczęściej sprawcą niszczenia siedzeń w środkach komunikacji miejskiej. Miejmy nadzieję, że ci, którzy odbyli wycieczki „Ikarusami" będą zwracać uwagę swoim kolegom na bezmyślne niszczenie tego, co jest przecież nasze — wspólne.

K. Strasburger nie przyjedzie

Kilkanaście dni temu zamieściliśmy informację, że w Klubie „U Ojca" przy WSInż. znany aktor **Karol Strasburger** spotka się ze studentami zielonogórskich uczelni i recytować będzie poezję miłosną. Spotkanie to miało się odbyć 27 bm., tj. w sobotę. Niestety, otrzymaliśmy od organizatorów imprezy informację, że aktor jednak nie przyjedzie, a impreza zostaje przeniesiona na grudzień.

Czasowa zmiana trasy „4"

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Zielonej Górze poinformowała nas, że w dni rozgrywania meczów I ligi koszykówki w Drzonkowie — tj. 27 bm., 10 listopada, 5, 15 i 22 grudnia tego roku do Drzonkowa będą jeździły autobusy linii „4" w godzinach 16—21. Odjazdy spod WSP do Drzonkowa w godzinach: 16.10, 16.30, 17.20, 17.40, 18.45, 19.05, 20.00, 20.20. Odjazdy z Drzonkowa w godzinach: 16.45, 17.05, 18.10, 18.30, 19.25, 19.45, 20.35, 20.55.

— o —

Równocześnie informujemy czytelników, że od 27 bm. zostaje zlikwidowana linia „90".

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 października 1984 r. odszedł od nas na zawsze przeżywszy lat 63 mój kochany Mąż, nasz kochany Tatuś, Teść i Dziadek

Stanisław Pulchny

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 października 1984 r. o godzinie 14.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze. Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 7.30 w kościele św. Jadwigi.

Pogrążona w żałobie

rodzina.

Autokar zostanie podstawiony o godz. 12.45 przed domem żałoby przy ul. Jaskółczej 30A w Zielonej Górze.

14287-G

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 23 października 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas na zawsze przeżywszy lat 65 moja ukochana Żona, nasza najdroższa Mamusia, Teściowa i Babcia

Janina Koziarska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 października 1984 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pogrążona w żałobie

rodzina.

14307-G

GAZETA LUBUSKA — dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcja. al. Niepodległości 25, skr. pocztowa 120, 65-950 Zielona Góra. Telefony: centrala [illegible] łączy wszystkie działy Redaktor naczelny — Zdzisław Olas — 709-55 Sekretarz redakcji — 37-01 Redakcja nocna — 52-76, Dział miejski — 29-12, Dział ekonom. 56-62 Dział łączności z czytelnikami — 711-41 Oddział redakcji w Gorzowie ul. Marchlewskiego 15 66-400 Gorzów, tel. 253-62 Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca WYDAWCA Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa Książka Ruch" Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe al. Niepodległości 25 65-042 Zielona Góra skr. pocztowa 51 (łączy centrala telefoniczna 4661 4667) Druk: Drukarnia Prasowa ZWP ul. Reja 5 65-076 Zielona Góra. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam Ogłoszeń ZWP 65-042 Zielona Góra al. Niepodległości 25 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch" na terenie całego kraju. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada PRENUMERATA Informacji o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" i urzędy pocztowe. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw 00-958 Warszawa ul. Towarowa 28, konto NBP XV Oddział w Warszawie 1153-201045-139-11. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 procent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.
A-20 Zlec. 1183

Przed 10 w 1988 roku

Zgodnie z kartą olimpijską

Decyzja MKOl. przyznająca organizację Igrzysk Olimpijskich 1988 Seulowi, jest obecnie krytykowana przez wiele narodowych komitetów olimpijskich. Doświadczenia ostatniego okresu wykazały, jak bardzo była to decyzja nieprzemyślana i jakie szkody może wyrządzić ruchowi olimpijskiemu. Olimpiady nie mogą odbywać się w krajach, które nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa uczestnikom, jak też normalnego przeprowadzenia zawodów. Reżim Korei Płd. nie utrzymuje kontaktów dyplomatycznych z wieloma krajami świata i nic dziwnego, że już teraz rodzą się obawy o przyszłość igrzysk 1988.

Zgłaszane są postulaty przeniesienia igrzysk 1988 r. do jednego z krajów europejskich, bądź też rozegrania części konkurencji na terenie KRL-D. Propozycje te rozpatrzone zostaną na najbliższym spotkaniu Stowarzyszenia Narodowych Komitetów Olimpijskich (ACNO) oraz podczas posiedzenia Komisji Ruchu Olimpijskiego w Meksyku.

W tych dniach w Pradze odbyło się spotkanie konsultacyjne kierownictw organizacji sportowych krajów socjalistycznych. Podczas spotkania podkreślono, że należy uczynić wszystko, aby sportowcom wszystkich krajów zapewnić normalne i bezpieczne warunki startu w igrzyskach 1988 r. Kraje socjalistyczne dążyć będą do umocnienia jedności ruchu olimpijskiego i występować na arenie międzynarodowej w obronie podstawowych zasad karty olimpijskiej.

Klasa A

GORZÓW

GRUPA PÓŁNOCNA: Remor Recz Róża Różanki 0:0 — juniorzy 1:3, Sulimierzanka Sulimierz — Kłos Pełczyce 0:2 (0:1) — 3:0, Drawa Drawno — Piast Karsko 2:2 (0:0) — 4:1, Sokół Granowo — Tempo Rakowo 3:0 (1:0) — 2:0, Orzeł Boguszyn — Woda Rzecko 1:0 (0:0) — 9:0, Sęp Bronowice — Start Breń 2:2 (0:0) — 7:0.

TABELA:

Orzeł Boguszyn	9	12	25:13
Remor	9	12	18:11
Star Breń	9	11	23:16
Kłos	9	11	15:13
Woda Rzecko	9	10	16:11
Róża	9	10	10:9
Piast Karsko	9	10	15:15
Sęp Bronowice	9	10	19:20
Sokół Granowo	9	8	13:13
Sulimierzanka	9	6	13:20
Tempo Rakowo	9	5	12:22
Drawa	9	3	7:23

GRUPA WSCHODNIA: Budowlani Murzynowo — Uran Trzebicz 4:2 (1:1) — 6:2, Warta Międzychód — Iskra Janczewo 1:1 (0:1) — 4:1, Obra Biedzew — Olimpia Gardzko 10:1 (5:0) — 3:0, Polonia Lipki W. — Lubuszanin II Drezdenko 0:3 (0:1) — 2:1. Brak wyników meczów Obra Trzciel — Tęcza Templewo oraz Iskra Zemsko — Pogoń Skwierzyna.

TABELA:

Lubuszanin II	9	14	31:9
Warta Międzychód	9	12	23:11
Iskra Zemsko	8	12	23:16
Iskra Janczewo	9	12	16:18
Uran Trzebicz	9	11	30:14
Obra Biedzew	9	11	30:23
Polonia	9	7	14:24
Budowlani	9	6	19:25
Pogoń Skwierzyna	8	6	13:21
Olimpia	9	6	15:31
Tęcza	8	4	7:15
Obra Trzciel	8	4	13:25

GRUPA ZACHODNIA: Czarni Witnica — Zieloni Drzeńsk 5:0 (3:0) — 5:0, Smogórzanka Smogóry — Ilanka Rzepin 0:4 (0:2) — 3:1, Lubuszanin Kowalów — Stilon II Gorzów 1:6 (1:2) — 1:5, Odra Górzyca — Orkan Długoszyn 1:2 (0:1) — 1:2, PKS Kostrzyn — PKS Dębno 0:0 — 4:0, Leśnik Lemierzyce — Znicz Trzemeszno 1:1 (0:1) — 0:2. Mecz z 9. 09. br. Zieloni — Orkan (4:2) został zweryfikowany jako 0:3 (v.o).

TABELA:

Ilanka Rzepin	9	17	29:9
Stilon II	9	15	43:7
PKS Kostrzyn	9	13	25:13
Czarni Witnica	9	12	21:14
Smogórzanka	9	9	23:21
Odra Górzyca	8	9	16:14
Znicz	9	9	22:21
Leśnik	8	7	13:15
Orkan Długoszyn	9	6	16:23
PKS Dębno	9	5	19:23
Lubuszanin Kowalów	9	3	11:42
Zieloni	9	1	9:45

Wysokie lokaty zapaśników Agrosu

W Pieńsku odbyły się zapaśnicze mistrzostwa Dolnego Śląska w stylu klasycznym. Zawody rozgrywano w kategorii młodzików. W licznie obsadzonej imprezie dobrze spisali się zawodnicy Agrosu Żary zajmując szereg czołowych lokat. W klasyfikacji drużynowej zwyciężył Śląsk Wrocław przed Agrosem i Hutnikiem Pieńsk.

Oto miejsca żarskich zapaśników: kat. 30 kg — 1. **Tomasz Gawron**; 36 kg — 2. **Dariusz Rewaj**; 38 kg — 2. **Piotr Wróbel**, 3. **Tomasz Kapelczak**; 42 kg — 1. **Robert Kubała**; 45 kg — 1. **Andrzej Maksymiuk**; 51 kg — 1. **Dariusz Kołacz**; 55 kg — 1. **Marek Tarka**, 3. **Dariusz Rewaj**; 59 kg — 2. **Ryszard Szmyglewski**; 63 kg — 2. **Bogdan Kępiński**; 78 kg — 2. **Józef Polochacz**; +78 kg — 3. **Robert Kołodziejczak**.

Porażki Wisły i Widzewa w europejskich pucharach

Na europejskich stadionach piłkarskich odbyły się wczoraj pierwsze mecze II rundy klubowych rozgrywek pucharowych. Biorą w nich udział jeszcze dwie polskie drużyny: Wisła Kraków w Pucharze Zdobywców Pucharów i Widzew Łódź w Pucharze UEFA. Nasze zespoły grały na boiskach rywali i niestety, nie zdołały wywieźć z nich ani jednego punktu. Może lepiej powiedzie się im za dwa tygodnie w spotkaniach rewanżowych w Polsce.

Wisła przegrała w Sittard z tamtejszą Fortuną 0:2 (0:1). Bramki dla zespołu holenderskiego zdobyli: **Arthur Hoyer w 21 i Theo van Well w 81 min.**

Fortuna należy do słabszych zespołów ligi holenderskiej i dlatego oczekiwano od Wisły korzystniejszego wyniku. Wiślacy zagrali jednak tak jak grają w meczach ligowych — nieskutecznie.

Widzew uległ w Moenchengladbach czołowej drużynie ligi RFN Borussi 2:3 (0:2). Bramki dla Borussi zdobyli: **Rahn w 21 min., Criens w 32 min. i Herbst w 62 min.; dla Widzewa: Wraga w 87 i Myśliński w 68 min.**

Mimo porażki Widzew zaprezentował się z dobrej strony. Jedynie na początku meczu łodzianie grali trochę bojaźliwie, nerwowo, popełniali błędy w obronie co skrzętnie wykorzystali gospodarze, zdobywając dwie bramki. W miarę upływu czasu piłkarze Widzewa pozbyli się wszelkich kompleksów i toczyli już zupełnie wyrównaną walkę z rywalami. W końcowej fazie meczu byli nawet wyraźnie lepsi. Na kilka minut przed końcem Dziekanowski miał kapitalną okazję zdobycia wyrównującej bramki. Jego strzał trafił jednak w słupek. Łodzianie mają duże szanse odrobienia strat w rewanżu na własnym boisku. Zwłaszcza gdy zagrają z taką samą ambicją i wolą walki jak wczoraj.

A oto inne wyniki:

PUCHAR EUROPY: Panathinaikos Ateny — Linfeld Belfast 2:1 (1:1), Lewski Spartak Sofia — Dniepr Dniepropietrowsk 3:1 (2:1), Dynamo Berlin — Austria Wiedeń 3:3 (1:2), Sparta Praga — Lynoby Boldklub 0:0, FC Liverpool — Benfica Lizbona 3:1 (1:0). Juventus Turyn — Grosshoppers Zurich 2:0 (2:0), Bordeaux — Dinamo Bukareszt 1:0 (1:0).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW: Inter Bratysława — Everton 0:1 (0:1), Dynamo Moskwa — Hamrun Spartans 5:0 (2:0), AS Roma — Wrexham 2:0 (1:0), Larissa — Servette Genewa 2:1 (0:1), zwycięską bramkę dla Larissy zdobył z karnego Kazimierz Kmiecik. Bayern Monachium — Trakija Plowdiw 4:1 (2:1), Rapid Wiedeń — Celtic Glasgow 3:1 (0:), Dynamo Drezno — FC Metz 3:1 (2:1).

PUCHAR UEFA: Zeljeznicar Sarajewo — FC Sion 2:1 (1:0), Rijeka — Real Madryt 3:1 (2:0), Lokomotiv Lipsk — Spartak Moskwa 1:1 (0:1), Universitatea Craiova — Olimpiakos Pireus 1:0 (1:0), Quens Park Rangers — Partizan Belgrad 6:2 (3:2), PSV Eindhoven — Manchester United 0:0, LASK Linz — Dundee United 1:2 (1:1), Standard Liege — FC Koeln 0:2 (0:1), Hamburger SV — CSKA Sofia 4:0 (2:0).

J. Mulak i Zb. Majewski w drodze do Drzonkowa

Od znanych działaczy sportowych **Jana Mulaka i Zbigniewa Majewskiego** nadeszła długo oczekiwana wiadomość. Po półrocznej podróży specjalnie w tym celu zbudowaną bryczka ciągniętą przez dwa dzielne konie, przejechaniu kilku tysięcy kilometrów szosami Europy, wczoraj popularni globtroterzy wjechali do Polski przejściem granicznym w Jakuszycach.

Ostatni, już bardzo krótki etap podróży wiedzie przez Jelenią Górę, Bolesławiec i Nową Sól. Jak wynika z przekazanych nam informacji, eskapada zakończy się w sobotę ok. godz. 11—12 w Drzonkowie.

SPORT

Tenis stołowy

Francuzi ponownie lepsi

W paryskiej sali im. Pierre de Coubertina odbył się towarzyski mecz tenisa stołowego, w którym spotkały się reprezentacje Francji i Polski. Po zaciętej walce wygrali gospodarze 5:4. Trzy zwycięstwa dla reprezentacji Polski wywalczył **Andrzej Grubba**, jedno **Leszek Kucharski**. Warto przypomnieć, że 17 kwietnia br podczas finału turnieju drużynowego mistrzostw Europy w Moskwie Francja wygrała z Polską 5:3.

Komunikat

Sekcja podnoszenia ciężarów i kulturystyki Warty Gorzów przyjmuje zapisy chłopców urodzonych w latach 1968—72. Zgłaszać się można na treningach w siłowni klubowej przy ul. Kosynierów Gdyńskich 46a w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 17 do 20.

W skrócie

◆ Europejska Unia Piłkarska podała do wiadomości, że losowanie trzeciej rundy rozgrywek Pucharu UEFA odbędzie się 9 listopada br. w zurichskim hotelu „Atlantis Sheraton". Natomiast losowanie ćwierćfinałów wszystkich rozgrywek pucharowych (PE, PZP i Pucharu UEFA) zostanie przeprowadzone w tym samym hotelu 14 grudnia br.

◆ Dziewięciu rannych, 63 aresztowanych, powybijane okna wystawowe w sklepach, zniszczone ogrodzenia stadionu — oto bilans wizyty kibiców Leeds w Huddersfield. Na brytyjskich stadionach mimo akcji profilaktycznych i apeli związku piłkarskiego nadal nie ma spokoju. Prezes Leeds twierdzi jednak, iż wypadki te nie mają nic wspólnego z przyjazdem kibiców jego klubu. Uważa, iż chuligaństwo jest obecnie wielką plagą społeczną W. Brytanii, a zawody sportowe są pretekstem dla awantur i bijatyk.

◆ W Bazylei odbyło się losowanie drugiej rundy europejskich pucharów w piłce ręcznej. Zespół AZS Wrocław wylosował w Pucharze Europy kobiet szwedzki zespół Stockholm Polisens (pierwszy mecz w Sztokholmie), a Wybrzeże Gdańsk grać będzie w PE mężczyzn w Dukla Praga (pierwszy mecz w Gdańsku).

◆ Przed meczem ligowym Widzew - Lechia jeden z kupujących w kasie bilety wyrwał kasjerowi zeszyt, zawierający około 500 sztuk biletów. Sprawcy nie odnaleziono, niektórzy jednak kibice widzieli, jak jakiś mężczyzna przed bramami stadionu, rozdawał młodym kibicom Widzewa darmowe bilety. Mamy zatem sportowego Janosika.

Szachy

Mecze siódmej rundy rozegrali szachiści zielonogórskiej klasy okręgowej. Na czele tabeli jest Kolejarz Zielona Góra — 47 pkt. wyprzedzający Wicher Zbąszyń — 42 oraz Zastal Z. Góra — 40,5 pkt.

Wyniki siódmej rundy: **Budowlani Nowa Sól — Kolejarz Z. Góra 3,5:6,5, Zastal Z. Góra — Legia Kroscno 8,5:1,5, Sokół Żary — Carina Gubin 3,5:6,5, Stal Jasień — Wicher Zbąszyń 3,5:6,5.**

W Urzędzie Miejskim o zielonogórskim sporcie (2)

Partnerskie działanie, wspólne cele

We wczorajszym wydaniu „Gazety" zamieściliśmy pierwszą część materiału na temat odbytej w Urzędzie Miejskim w Zielonej Górze narady aktywu sportowego. Z konieczności w skrócie przedstawiliśmy założenia projektu programu rozwoju sportu wyczynowego i masowych form kultury fizycznej w mieście. zaprezentowaliśmy stanowisko władz. Zgodne było odczucie uczestników spotkania, iż w złożonej sytuacji ekonomicznej kraju również rozwój sportu w decydującej mierze uzależniony jest od klimatu w zakładach patronackich klubów, konkretnej pomocy.

Naradę w Urzędzie Miejskim można nazwać precedensową. Przez długie lata utarł się pogląd, że od zajmowania się sportem również w Zielonej Górze są WKFSiT UW oraz Wojewódzka Federacja Sportu. Owa praktykowana przez administrację miasta „psychologia" sprawiła, że droga działaczy usiłujących szukać pomocy czy rady nader rzadko wiodła do ratusza. Inna sprawa że środki jakimi na kulturę fizyczną dysponował stosowny wydział UM były jedynie symboliczne.

Odbyta w ub. tygodniu narada z przedstawionym na niej projektem programu rozwoju sportu, może być zatem znaczącym krokiem w kierunku zmiany tych proporcji. Znaczącym, mimo oczywistych niedociągnięć, łatwo dostrzegalnej deklaratywności w miejsce najbardziej oczekiwanych przez ludzi sportu konkretów. Przyznam jednocześnie, że zaniepokojony byłem zasłyszaną w kuluarach informacją na temat braku jakiejkolwiek reakcji ze strony klubów na propozycje wniesienia do wspomnianego projektu uwag. Materiały wcześniej rozesłano do klubów — przynajmniej tak mnie poinformował kierownik WKFSiT UM — i ani jeden nie zgłosił propozycji. Jak tłumaczyć takie stanowisko?

Przysłowiowa manna z nieba nie spadnie. Jakikolwiek program realizowany będzie z trudnościami i ten fakt jest chyba oczywisty dla wszystkich. Rzecz w tym by piętrzących się trudności nie powiększać. Pora więc wspomnieć że z określonymi pretensjami pod adresem UM wystąpili działacze KS Zastal — prezes **Mikołaj Szumilanko** i dyrektor klubu — **Czesław Protasewicz.** Obaj dyskutanci nie kryli rozgoryczenia, wspomnieli o wkładzie finansowym zakładu patronackiego na rzecz miasta, który do magistrackiej kiesy przekazał 55 mln zł (vide choćby słynna Palmiarnia), tymczasem klub jest w UM traktowany jak ubogi krewny. Chodzi zatem o bardziej partnerski stosunek z zakładem, który w mieście odgrywa niepoślednią rolę. Ze spraw najpilniejszych prezes KS Zastal zasygnalizował, iż zakład czeka na mieszkanie, które miasto przejęło z budownictwa... zakładowego ZZPM „Zastal".

Nie pierwsza to narada, w której od administracji państwowej oczekiwano przede wszystkim wymiernej pomocy. Jednocześnie trudno było oczekiwać by wiceprezydent podejmował decyzje w tematach przerastających jego kompetencje. Jak bowiem ugryźć problem nakładania wysokich podatków na kluby zajmujące się działalnością gospodarczą: Przepisy są takie, a nie inne i nie zmieni ich dobra wola władz miasta.

Interesujące, wyważone wystąpienie miał prezes LKS Lumel — **Kazimierz Korczak.** Działacz klubu dysponującego sporym majątkiem a jednocześnie grupującego dyscypliny szczególnie drogie (pięciobój nowoczesny, jeździectwo) wskazał na trudności wynikające z dialogu zakładów patronackich z klubami. Jest oczywistą prawdą, iż zakłady koncentrują się na wypracowaniu środków z przeznaczeniem przede wszystkim na ważne cele produkcyjne, fundusz płac. Prezes LKS Lumel wspomniał o konieczności drążenia tematu dopływu środków na kulturę fizyczną, potrzebę przekonywania do tego posłów, którzy w formie interpelacji mogą wpłynąć na ponowne rozpatrzenie potrzeb sportu.

Oczywiście, z chwilami interesującej dyskusji, wypunktowałem tylko niektóre głosy. Ważne, że zebrani działacze widzieli potrzebę kontynuowania wysiłków na rzecz uporządkowania całej sfery kultury fizycznej miasta, zrezygnowania z wieloletniej improwizacji, skoncentrowania się na wybranych, mających szanse systematycznego rozwoju dyscyplinach sportu. Mimo znacznych jeszcze luk, wspomniana narada była wstępnym etapem realizacji uchwały egzekutywy KM partii sprzed ok. 2 lat.

Pełniejsza realizacja będzie uzależniona od bardziej aktywnego włączenia się zakładów pracy, sensowniejszej współpracy klubów i organizacji ze szkołami. Jak stwierdził dyrektor WKFSiT UW — **Zdzisław Rola**, istnieją porozumienia resortów kultury fizycznej i oświaty na szczeblu wojewódzkim a jednocześnie często dyrektorzy szkół nie kwapią się z udostępnieniem sal przyszkolnych klubom czy ogniskom TKKF, proponując by działacze „dogadali się z woźnym". Prawdą jest również, że kluby zbyt często wykazują postawę jedynie konsumpcyjną, praktycznie nic, lub prawie nic — nie robią na rzecz zaplecza zakładów patronackich, choćby współorganizując spartakiady, cykle rozgrywek. Temat znany nadal aktualny.

Omawiana narada aktywu sportowego może stać się zaczynem systematycznych spotkań działaczy z administracyjnym kierownictwem miasta, może rozpocząć partnerskie działanie zmierzające do realizacji wspólnych celów. Złożył deklarację wiceprezydent miasta, uważnie słuchający uczestnicy spotkania dobrze to zapamiętali. W zielonogórskim sporcie w ostatnim okresie pozytywnie drgnęło, przynajmniej w sensie uzyskiwanych wyników. Oby ten korzystny akcent był symptomem dalszej poprawy.

R. SIUDA

Pod siatkami

Trzecią serię spotkań rozegrały drużyny siatkówki ligi makroregionu dolnośląskiego. Z rozgrywek drużyn żeńskich wycofał się zespół AZS AWF Wrocław i mające z nim grać w tej serii siatkarki Zrywu Zielona Góra pauzowały. Wyniki: **Cuprum Lubin — Gaudia Trzebnica 2:3 i 1:3, Polonia II Świdnica — Gwardia II Wrocław 3:0 i 3:2, Promień Żary — Zawisza II Sulechów 3:0 i 3:2.**

TABELA:

Promień	6	12	18:5
Cuprum	6	9	13:11
Polonia II	6	9	13:12
Gaudia	4	8	12:3
Zawisza II	6	8	9:14
Gwardia II	4	4	4:12
Zryw	4	4	0:12

Mężczyźni: **Polonia Jelenia Góra — Gwardia II Wrocław 2:3 i 2:3. Polonia Świdnica — Dozamet Nowa Sól 3:0 i 2:3.** Pauzował Chełmiec II Wałbrzych, natomiast mecze Burza Wrocław — Kania Gostyń odbędą się 3 i 4 listopada.

TABELA:

Dozamet	6	10	12:13
Polonia Św.	6	9	14.11
Gwardia II	6	9	9:15
Kania	4	8	12.2
Chełmiec II	4	5	8:10
Polonia Jelenia Góra	4	4	6.12
Burza	2	3	5:3

MP inwalidów w strzelectwie

25 reprezentacji wojewódzkich uczestniczyć będzie w tegorocznych mistrzostwach Polski inwalidów w strzelectwie sportowym. Trzydniowa impreza rozpocznie się w najbliższy piątek, 26 bm. o godz. 8.30 uroczystym otwarciem w sali klubowej Gwardii Zielona Góra przy ul. Strzeleckiej 22.

Sportowe zmagania rozpoczynać się będą codziennie o godz. 9 i trwać będą do godz. 13.

Turniej par zakończy sezon żużlowy w Gorzowie

Ostatnią w br. imprezą żużlową w Gorzowie będzie niedzielny młodzieżowy turniej par z udziałem zawodników Falubazu Zielona Góra, Polonii Bydgoszcz i miejscowej Stali. 21-biegowa impreza rozpocznie się 28 bm. o godz. 12.

Oto lista uczestników: **1—2. M. Daniszewski i P. Świst (Stal), 3—4. R. Jasinowski i Zb. Błażejczak (Falubaz), 5—6. C. Owiżyc i B. Urda (Stal), 7—8. R. Dołomisiewicz i K. Ziarnik (Polonia), 9—10. R. Franczyszyn i J. Gała (Stal), 11—12. R. Gabrych i P. Głuecklich (Polonia), 13—14. S. Dudek i R. Mordal (Falubaz).**

Totalizator

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 20/21. 10. 1984 r. według wstępnych danych stwierdzono:

Liga polska — kwota na wygrane 6.058.698 zł.

16 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po ok. 94.500 zł, 688 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po ok. 2.200 zł, 8.394 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 180 zł, 56.333 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 26 zł.

Liga angielska — kwota na wygrane 17.060.106 zł.

8 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po ok. 533.000 zł, 423 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po ok. 10.000 zł, 5.664 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po ok. 700 zł, 43.883 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 97 zł.

Losowanie I — kwota na wygrane 10.767.310 zł; 2 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 807.548 zł; 204 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 10.500 zł; 11.886 rozw. z 4 traf. — wygr. po 271 zł; 204.897 rozw. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

Losowanie II — kwota na wygrane 22.020.897 zł; 156 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 28.000 zł; 7979 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. 800 zł; 148.540 rozw. z 3 traf. — wygr. po 74 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (8 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

EXPRESS LOTEK

4, 19, 22, 24, 29

MAŁY LOTEK

I los.: 12, 14, 24, 28, 35
II los.: 10, 18, 24, 30, 33

TELEWIZJA

CZWARTEK 25 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I: 6 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. I — Pompy i sprężarki; 6.30 TTR — Hodowla zwierząt, sem. I — Układ pokarmowy; 8.10 Historia, kl. 6 — Stolica państwa polskiego XV w.; 9 Praca — technika, kl. 2 — Robimy porządki; 10 Film dla 2 zmiany — „Posterunek przy Hill Street" (2) — serial prod. USA; 10.50 Dt — wiadomości; 11 Język polski, kl. 1 lic. — Dzieje dramatu — Jan Kochanowski „Odprawa posłów greckich"; 11.55 Nauka o człowieku, kl. 8 — Ruch — istotny element życia; 12.50 Praca — technika kl. 2 — Robimy porządki (powt. dla 2 zmiany); 13.30 TTR — Uprawa roślin, sem. III — Biologia i odmiany zbóż; 14 TTR — Mechanizacja rolnictwa sem. III — Budowa i działanie siewników; 16.20 Program dnia; 16.25 Dt — wiadomości; 16.30 O mnie, o obie, o nas — turniej szkół; 16.55 „Mama, tata i ja" (2) — „Długa droga do domu" — film seryjny prod. czech.; 17.20 Dt — wiadomości; 17.30 Interstudio — magazyn publicystyczny; 17.55 Rzemieślnicy; 18.05 Poligon; 18.30 Sonda; 19 Dobranoc — „Miś Uszatek"; 19.10 Konto „M"; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Publicystyka; 20.15 XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Jazzowej „Jazz Jamboree 84" — koncert inauguracyjny; 20.45 „Posterunek przy Hill Street" (2) — serial prod. USA; 21.35 Dt — komentarze; 22 „One i Jura" — film dok.; 22.25 Świat z bliska; 23.05 Dt — wiadomości.

PROGRAM II: 17.55 Program dnia; 18 Krajobrazy kultury; 18.30 Program lokalny; 19 Teleturniej morski; 19.20 Przeboje „Dwójki"; 19.30 Dziennik telewizyjny; 20 Gorąca linia — express reporterów; 20.15 Teatr Muzyczny na Świecie — „Dalibor" (3) — telewizyjna wersja opery B. Smetany; 21.15 Dt — wydarzenia — telefon „2"; 21.30 Punkt widzenia; 22 Kino młodych — „Psychoterapia" — film prod. polskiej; 23.10 Ktokolwiek wie; 23.40 Dt — wiadomości.

TV BERLIN:

PROGRAM I: 10 Piłkarskie puchary Europy; 11.15 Ostrze za ostrze — film prod. polskiej; 18 Kalejdoskop zwierząt; 19 Magazyn dla kierowców; 19.30 Dziennik; 20 Outsider liderem; 21.20 Perła śmierci — film kryminalny; 22.40 Estrada szlagierów.

PROGRAM II: 17 Ktoś siedział w lodówce — radziecki film fab.; 18.25 Złota płyta: Jazz szlagiery i pieśni ludowe; 19 Dom pod trzema kulami (1) — czechosł. serial telewiz.; 20 Tygrys z Malezji (3) — film sensac.; 21 W najpiękniejszej dolinie Pamiru (3); 21.30 Dziennik.

RADIO

PROGRAM I: 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23 — Wiad.; **5.30—9 Poranne sygnały; 9**—11 Cztery pory roku; 11.05 Konc. przed hejnałem; 12.30 Muz. folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.40 Z bliska i z daleka; 14.05 Mag. muz. „Rytm"; 15.55 Radio kierowców; 16.05 Problem dnia; 16.15 Bank przebojów; 17 Muz. i aktualności; 17.25 Telegramy muzyczne ze świata; 18.15 Interstudio '84 — koncert dnia; 19.20 Mini-recital; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Odpowiedzi na listy; 20.10 Konc. życzeń; 20.35 Z Artelem na Służewiec; 20.40 „Harfa traw" pow.; 20.50 Jazz w pigułce; 21.15 Koncerty i festiwale 1984; 22.25 Jazzowe granie; 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II: 6, 8, 13, 17, 21.10 — Wiad.; 6.05 Muz. dzień dobry; **6.30 PR Zielona Góra;** 8.30 Poranna serenada; 9 i 23 „Krótkie dni" pow.; 9.50 i 14 „KG 200 bezimienny Luftwaffe" pow.; 10 Godzina melomana; 11.10 Muz. non-stop; 12 Filharmonia radiowa; 13.05 Z małowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.10 Muz. młodych; 15.10 Wiersze i muz.; 15.30 Dwójka Seniorom; 15.55 Miniatura literacka; 16 Wielkie dzieła wielcy wykonawcy. **17.05 PR Zielona Góra;** 18.30 Klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.15 Wieczorne refleksje; 21.30 Ballady na instrumenty; 21.30—1 Literatura i muz.

PROGRAM III: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18 — Wiad.; 6—9 Zapraszamy do Trójki; 9.20 Mała poranna muz.; 10 „Królowie przeklęci" pow.; 10.30 Parada dużych orkiestr swingowych; 11.20 Muz. Interklub; 11.50 i 19.50 „Lekcje rozłąki" pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Czarnoksiężnik z Archipelagu" pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Z klasyki XX wieku; 15.05 Rockowe dygresje; 16—19 Zapraszamy do Trójki; 19.30 Trochę swingu; 20 Mini-max; 20.45 Warsztaty literackie; 21 Fermata; 21.45 Spotkanie z senatorem" — aud. 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Posłuchać warto: 23 Zapraszamy do Trójki; 23.50 „Śpiące piękności"

PROGRAM IV: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50 — Wiad.; 7.06 Kalendarz radiowy; 7.40 Jęz. hiszp.; 8.10 Żyją wśród nas — mag. dla niepełnosprawnych i rodziców dzieci specjalnej troski; 8.50 Aktualności; 9.05 i 13 Środowisko społeczno-przyrodnicze kl. III; 9.35 Zabawy przy muz.; 10 Jęz. pol. kl. VIII; 10.30 Polska muz. skrzypcowa; 11 Jęz. pol. kl. IV lic.; 11.30 Płytowe kolekcje; 12.10 Lektury kształca; 12.20 Poezja śpiewana; 12.30 Co nowego na Wiejskiej?; 13.25 Zabawy przy muz.; 13.50 Radio — szkole; 14—16 Popołudnie młodych; 16.10 Radiowa encyklopedia operetki; 16.35 Widnokrąg; 17.05 Sonata instrumentalna przez wieki; 18 W poszukiwaniu harmonii; 18.20 Muz. hobby; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Jęz. ros.; 19.55 NURT; 20.20 22 Wieczór muz. i myśli; 22 Kompozytorzy naszych czasów; 22.50 Lektury Czwórki; 23 Muzykoterapia; 23.30 Człowiek i nauka; 23.55 Kalendarz radiowy.

PR ZIELONA GÓRA: 6.30 Radioporanek; 17.05 Wiad. + muz.; 17.15 Na zielonej antenie; 17.35 Rozmaitości stereo; 18 Jesienne tango; 18.20 Kącik jazzowy.